



GRUPA W M

MAGAZYN BEZPŁATNY
WIOSNA-LATO 2020

Warmia & Mazury

magazyn turystyczny

WODNE
ATRAKCJE REGIONU

**SPŁYWY KAJAKOWE
NA WARMII I MAZURACH**

STR. 25

**REJSY STATKIEM
PO MAZURSKICH
WODACH**

STR. 31



W tych nietypowych okolicznościach oddajemy Wam kolejne — wiosenno-letnie wydanie magazynu turystycznego „Warmia i Mazury”. W ostatnim czasie wszyscy mierzymy się z nową sytuacją. Wirus zmienił nasz styl życia i metody wzajemnej komunikacji. Nie znaczy to jednak, że pozostało nam tylko zamknięcie w czterech ścianach. Wybierając odpowiedzialne i bezpieczne sposoby obcowania z otoczeniem, możemy - a nawet powinniśmy - korzystać z oddechu, który oferuje nam rozkwitająca natura. Sięgając do skarbów stworzonych ręką człowieka, a tych w każdym zakątku Warmii i Mazur mamy bez liku.

Jak i gdzie szukać ukojenia, gdy uczucie niepewności wkrada się do naszych głów? Zapewniamy - wokół nas jest mnóstwo miejsc, które pomogą odnaleźć wewnętrzny spokój. Dlatego tym razem proponujemy Państwu wycieczkę po wszystkich powiatach województwa warmińsko-mazurskiego. Prezentujemy warte uwagi atrakcje każdego z nich. Przekonacie się, że nawet blisko domu można odkryć coś, o czym jeszcze nie słyszeliście, albo odwiedzić miejsca, na które wcześniej jakoś nie było czasu.

W naszym magazynie znajdziecie urocze miejsca Warmii i Mazur, które gorąco Wam polecam.

Zapraszamy do lektury! Pozostańcie zdrowi i bezpieczni.

Jarosław Tokarczyk

Prezes Grupy WM



Wydawca
GRUPA WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Prezes: Jarosław Tokarczyk
Koordynator i reklama:
Edyta Gwóźdź, tel. 609 210 667
Łamanie: Jakub Cyrana
Fot: archiwum własne i Adobe Stock

SPIS TREŚCI

- POWIAT BARTOSZYCKI
- 3. Galeria rzeźby sakralnej
- POWIAT BRANIEWSKI
- 4. Ruiny pałacu w Karwinach
- POWIAT DZIAŁDOWSKI
- 5. Festiwal Młodzi Mają Głos
- POWIAT ELBLĄSKI
- 7. **Cmentarz żydowski w Pastęku**
- POWIAT EŁCKI
- 8. Najstarszy słup graniczny
- POWIAT GOŁDAPSKI
- 9. Mosty w Stańczykach
- POWIAT GIŻYCKI
- 10. **Zawalony most nad kruklińską Strugą**
- POWIAT IŁAWSKI
- 12. Oderwij się od ziemi...
- POWIAT SZCZYCIEŃSKI
- 13. Wieś, której już nie ma
- POWIAT KĘTRZYŃSKI
- 14. Stado Ogierów w Kętrzynie
- GIETRZWAŁD
- 16. **Sanktuarium Maryjne**
- POWIAT LIDZBARSKI
- 18. **Lidzbark Warmiński to nie tylko zamek**
- POWIAT MRĄGOWSKI
- 20. **Mazurskie ślady Ernsta Wiecherta**
- POWIAT NIDZICKI
- 22. Pomnik Carskiego Generała
- POWIAT NOWOMIEJSKI
- 23. Łąki Bratiańskie
- POWIAT OLSZTYŃSKI
- 24. Legenda o Hercie
- POWIAT OLECKI
- 26. Najstarszy drewniany kościół na Mazurach
- POWIAT OSTRÓDZKI
- 27. Panorama Wzgórz Dylewskich z wiaduktu w Glazownikach
- POWIAT PISKI
- 28. **Niezwykła świątynia w mazurskiej wsi**
- POWIAT WĘGORZEWSKI
- 30. **Przepraw się Węgorapą**



GALERIA RZEŻBY SAKRALNEJ KSIĘDZA JANA

Galeria Rzeźby Sakralnej księdza Jana Suwały to unikalne miejsce w województwie warmińsko-mazurskim. Leży 23 km od Olsztyna, na pograniczu Warmii i Mazur w gminie Purda, w ostatniej wsi wysuniętej na południowy-wschód tej gminy.

Wcześniej, tuż przed Gąsiorowem, można obejrzeć omszały kamień graniczny. Tu przebiegała kiedyś historyczna granica pomiędzy Warmią i Mazurami. Dwieście metrów dalej, nad Jeziorem Gąsiorowskim jest Gąsiorowo. W centrum wsi stoi tablica pamiątkowa z historią miejscowości i głaz z napisem „Tu jest nasz dom”. A dalej Galeria Rzeźby Sakralnej. Utworzył ją ksiądz Jan Suwała, nieprofesjonalny rzeźbiarz, który natchnienie znalazł w warmińsko-mazurskim krajobrazie.

Galeria składa się z kilkudziesięciu scen biblijnych, rzeźb z lipy, niektórych naturalnej wielkości, stworzonych w stylu ludowym. Postacie mają proste rysy i skromne szaty. Rzeźby, w sąsiedztwie kamieni polnych z sentencjami z Biblii, nawiązują do wydarzeń ze Starego i Nowego Testamentu. Każda ze scen ma swoją nazwę, na przykład: „Jezus złożony w grocie”, „Trzej Królowie”, „Święty Franciszek i zwierzęta”, Adam i Ewa w raju”, „Piotr Apostoł w todzi”, „Samarytanin przy studni” oraz wiele innych. Jest też postać papieża Jana Pawła II. A jeśli do tego dodać wielobarwne kwiaty i krzewy, obsypane owocami drzewa - oczko w głowie pani Gieni, niegdyś gospodyni księdza, do ostatnich chwil jego życia (zmarł w 2003 roku), która dzisiaj pełni rolę przewodnika po galerii, to człowiek czuje się jak w biblijnym raju.



Fot. Władysław Katarzyński

Jest też tu szopka, w której wystawiono księgę pamiątkową, scenę Ostatniej Wieczery i życiorys księdza artysty.

Jan Suwała, pracujący przed emeryturą jako proboszcz rzymskokatolickiej w Giławach, zaczął rzeźbić w połowie lat 90., po przeszczepie nerki. W ten sposób odreagował na ciężką chorobę. Kierowała nim zarazem idea, aby stworzyć coś dla Boga i podarować swoje dzieło ludziom. Dla niego był też dalszy ciąg duszpasterstwa. Dla dzieci i młodzieży - lekcja religii. A wycieczek w sezonie bywa tutaj mnóstwo.

Od 2010 roku odbywają się w galerii międzynarodowe plenery rzeźbiarsko-malarskie, pod nazwą „Warmia artystycznie”, a ich celem jest odrestaurowywanie rzeźb. Artyści na plenerach także malują warmińskie i mazurskie krajobrazy. Galeria znalazła się niemal we wszystkich przewodnikach turystycznych. Wszyscy ci, co przyczyniają się do realizacji tych przedsięwzięć

i uczczenia pamięci księdza Jana oraz jak on Warmię kochają, mają tutaj swoje drewniane serduszka z nazwiskiem na Drzewku Podziękowań.

Władysław Katarzyński



POWIAT BARTOSZYCKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Bartoszyce, Górowo Iławeckie**

Gminy miejsko-wiejskie: **Biszynek, Sępólno**

Gminy wiejskie: **Bartoszyce, Górowo Iławeckie**

Miasta: **Bartoszyce, Górowo Iławeckie, Biszynek, Sępólno**

Powierzchnia: 1308,54 km

Liczba Ludności: 45,2 os./km

Tablice Rejestracyjne: NBA

Miasta Partnerskie: **Bagratiowski, Nienburg (Weser), Emmaboda,**

Mława, Orany, Bereźne, Pionierskij

Zabytki:

- Brama Lidzbarska z 1468 roku.
- Kościół św. Jana Ewangelisty i Matki Boskiej Częstochowskiej gotycka budowla z II połowy XIV wieku
- Kościół św. Jana Chrzyciela z XV wieku.
- Kościół św. Brunona powstał w latach 1882–1883
- Kamienne baby (Baby pruskie)
- Wieża ciśnień z okolo 1904 roku
- Cmentarz wojenny z I wojny światowej z 1914 roku.



Fot. Władysław Katarzyński



Fot. Władysław Katarzyński



foto: Braniewo - wieża Marek Lewandowski

WIEŻA BRAMNA DAWNEGO ZAMKU BISKUPIEGO W BRANIEWIE

Wieża Bramna to ostatnia pozostałość po zbudowanym w ostatnim ćwierćwieczu XIII w. zamku biskupim z czasów biskupa Henryka I Fleminga (1230-1300). Zamek do roku 1340 był siedzibą biskupów warmińskich, którzy przez kolejnych 9 lat rezydowali w Ornecie, by aż do 1795 roku rządzić Warmią z Lidzbarka. Zamek braniewski budowano 20 lat, od 1280 do 1300 roku, wtedy też powstała Wieża Bramna. Zamek, aż do XIX wieku przetrwał w swym średnio-

wiecznym kształcie. W czasie wojny w wyniku sowieckich bombardowań budynki szkolne i pozostałości zamku zostały zniszczone. Ruiny ostatecznie rozebrano w końcu lat 50tych. Wieża ocalała. Jej dolna część pochodzi z drugiej połowy XIII wieku, wyższa z lat 1320-1330, ostatnia kondygnacja jest XVII-wieczna. Dla zwiedzających wnętrze wieży jest niedostępne, kryje w sobie wybudowaną w latach 1320-1330 kaplicę, z pięknym sklepieniem gwiaździstym.

RUINY PAŁACU W KARWINACH

Karwiny to niewielka wieś w powiecie braniewskim, w gminie Wilczęta. Był tu kiedyś piękny pałac. Należał on do rodziny Dohnów, która w tych okolicach miała wiele innych posiadłości. Niestety pałac został zniszczony w 1945 roku. Dziś możemy podziwiać jedynie ruiny kaplicy dworskiej. Pałac rodziny Dohnów wybudowano

w latach 1713-1715 jako piętrowy budynek pałacowy z prawym skrzydłem. W 1945 roku pałac uległ zniszczeniu. Zachowała się tylko oficyna. Przy wjeździe na dawny dziedziniec zachowała się również ruina kaplicy dworskiej z lat 1623-1626.

W 1973 roku dokonano inwentaryzacji architektonicznej dawnej kaplicy. Jak czytamy w dokumentach kościół, który był kaplicą zamkową usytuowany jest w pobliżu ruin zamku. Zamek został zniszczony tak bardzo, że zostały jedynie zarysy fundamentów. Kościół także uległ znacznemu zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Po wojnie pozostałości niestety nie zostały odpowiednio zabezpieczone, dlatego kaplica była w coraz gorszym stanie.

Do dnia dzisiejszego zachowała się część ścian zewnętrznych oraz mocno już zniszczona wieża. Na wieżę prowadziły drewniane schody, które zostały rozebrane, w związku z tym wejście na wieżę nie jest możliwe. Budynek posiada dwie piwnice, które najprawdopodobniej służyły kiedyś jako grobowce.



POWIAT BRANIEWSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Braniewo**

Gminy miejsko-wiejskie: **Frombork,**

Pieniężno

gminy wiejskie: **Braniewo, Lelkowo,**

Płoskinia, Wilczęta

Miasta: **Braniewo, Frombork, Pieniężno**

Powierzchnia: **1204,54 km**

Liczba Ludności: **42 026**

Tablice Rejestracyjne: **NBR**

Miasta Partnerskie: **Zielonogradsk, Münster[35][36]**

Zabytki:

- Bazylika św. Katarzyny – kościół z lat 1343-1442
- Sanktuarium Podwyższenia Krzyża Świętego
- Dom prowincjalny Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie
- Cmentarz przy ul. Olsztyńskiej z kaplicą św. Rocha
- Kościół św. Trójcy
- Kościół parafialny św. Antoniego
- Cerkiew prawosławna pw. Przemienienia Pańskiego
- Dom konwertytów z 1718 roku,
- Wieża Młyna Kieratowego
- Pozostałości obwarowań miejskich
- Spichlerz Mariacki z XIX w.
- Dworzec kolejowy
- Budynek urzędu miasta (niem. Kreishaus)
- Budynek Sądu Rejonowego w Braniewie
- Ratusz (niezachowany)



foto: Karwiny Marek Lewandowski



foto: Maciej Nowicki

FESTIWAL MŁODZI MAJĄ GŁOS



POWIAT DZIAŁDOWSKI

W skład powiatu wchodzi:

Miasta: **Działdowo, Lidzbark**

Gminy miejsko-wiejskie: **Lidzbark**

Gminy wiejskie: **Działdowo, Iłowo-Osada, Płońnica, Rybno**

Powierzchnia: **953,18 km**

Liczba Ludności: **65 965**

Tablice Rejestracyjne: **NDZ**

Miasta Partnerskie: **Hersfeld-Rotenburg, Truskawiec**

Zabytki:

- Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego
- Zamek
- Sąd Rejonowy
- Kamienica przy ul. Waryńskiego 2
- Kamienica przy ul. Jagietły 11
- Budynek przy ul. Jagietły 2
- Willa przy ul. Jagietły 42

Pierwsza edycja festiwalu została zorganizowana w dniach 28-30 sierpnia 2019 roku na scenach w Działdowie i Lidzbarku. Wydarzenie otrzymało wiele pozytywnych opinii, dzięki czemu staje się ono imprezą cykliczną. Idea organizacji festiwalu wy płynęła od Danuty Czeczot – dyrygentki chóru Our Voice z Działdowa. Występujący na scenach artyści z całej Polski reprezentują wysoki poziom uzdolnień muzycznych. Młodzi muzycy pod okiem profesjonalistów odśpiewują przed publicznością subtelne piękno muzyki chóralnej, prezentując znane utwory muzyki rozrywkowej w nowej, innej odsłonie. Młodzi Mają Głos to idea integracji młodzieżowego środowiska chóralnego, wymiana doświadczeń, wzajemne wsparcie i samodoskonalenie. Przede wszystkim to szerzenie pasji do śpiewu i dzielenie się pozytywną energią.

MUZEUM POGRANICZA W DZIAŁDOWIE

Muzeum Pogranicza w Działdowie jest obowiązkowym punktem zwiedzania dla turystów. Obiekt posiada dwie wystawy stałe, w dwóch budynkach. „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” – ul. Zamkowa 12 (w gotyckim zamku) oraz „Interaktywna wystawa państwa Zakonu Krzyżackiego” – Pl. Mickiewicza 43 (w budynku Ratusza Miejskiego). Wystawa w ratuszu jest związana ściśle z historią Zakonu Krzyżackiego na ziemi działdowskiej, natomiast druga poświęcona jest długiej i bogatej historii Działdowa, miasta położonego na dawnym Pograniczu Prus i polskiego Mazowsza. Poza

tym w Muzeum Pogranicza organizowane są wystawy czasowe, ciekawe prelekcje i spotkania historyczne. Wydarzenia te cieszą się dużym zainteresowaniem, zarówno mieszkańców, jak i osób spoza miasta.

Katarzyna Wiśniewska



foto: archiwum Muzeum Pogranicza

DINOPARK

PARK RUCHOMYCH
DINOZAUROW I SMOKÓW

POZNAJ
HISTORIĘ
DINOZAUROW

www.dinopark.malbork.pl



OTWARCIE JUŻ 11.04.2020



Mini ZOO



- ✓ Ścieżka edukacyjna - dinozaury i smoki
- ✓ Animatroniczne pokazy na żywo
- ✓ Park Linowy „Malborkstones”
- ✓ Mini ZOO
- ✓ Ludzik z klocków
- ✓ Domek z Piernika, Chatka na Kurzej Łapce
- ✓ Wioska Jaskiniowców, Wioska Neandertalska
- ✓ Muzeum Skamieniałości, Mamuty
- ✓ Plac zabaw
- ✓ Zamek Roland (atrakcja dla najmłodszych)

📍 Malbork, ul. Toruńska 61

☎ tel. 55 307 07 00

✉ rezerwacje@dinopark.malbork.pl



Fot. Marek Lewandowski

nia i upływu czasu, czy winorośl – w tradycji judeochrześcijańskiej utożsamianą z rajem, stanowiącą symbol Izraela. Cmentarz został wpisany do rejestru zabytków w 1990. r.

KARWINY: RUINY KAPLICY DWORSKIEJ

Niecałe 40 km od Elbląga w miejscowości Karwiny był kiedyś piękny pałac. Należał on do rodziny Dohnów, która w tych okolicach miała wiele innych posiadłości. Niestety pałac został zniszczony w 1945 roku. Dziś możemy podziwiać jedynie ruiny kaplicy dworskiej. Pałac rodziny Dohnów wybudowano w latach 1713-1715 jako piętrowy budynek pałacowy z prawym skrzydłem. W 1945 roku pałac uległ zniszczeniu. Zachowała się tylko oficyna. Przy wjeździe na dawny dziedziniec zachowała się również ruina kaplicy dworskiej z lat 1623-1626. W 1973 roku dokonano inwentaryzacji architektonicznej dawnej kaplicy. Jak czytamy w dokumentach kościół, który był kaplicą zamkową, usytuowany jest w pobliżu ruin zamku. Zamek został zniszczony tak bardzo, że zostały jedynie zarzysy fundamentów.

Kościół także uległ znacznemu zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Po wojnie pozostałości niestety nie zostały odpowiednio zabezpieczone, dlatego kaplica była w coraz gorszym stanie. Do dziś zachowała się część ścian zewnętrznych oraz mocno już zniszczona wieża. Na wieżę prowadziły drewniane schody, które zostały rozebrane. Budynek posiada dwie piwnice, które najprawdopodobniej służyły kiedyś jako grobowce.

ĆMENTARZ ŻYDOWSKI W PASŁĘKU

Pierwsze informacje dotyczące Żydów zamieszkujących Pasłęk pochodzą z 1779 roku. Nie mogli oni osiedlać się tam na stałe aż do 1812. Dopiero wówczas wydano edykt zezwalający im na stałe osadnictwo w Prusach.

Cmentarz założono w 1814 lub 1817. Znajduje się przy ówczesnej ul. Krośnieńskiej, obecnie Wojska Polskiego. Pierwotnie zakupiona działka została powiększona w 1894 i zapewne wtedy otoczono ją ceglany murem z żelazną bramą. Cmentarz znajduje się w ciężko dostępnej lokalizacji, umiejscowiony jest niemal na krawędzi skarpy. Najstarsze mogiły zajmują północno-zachodnią, a te młodsze południową część nekropolii. To wynik dwuetapowej organizacji cmentarza. W 1864 powiększono bowiem jego oryginalną powierzchnię. Starsze groby to w większości te typu ziemnego (doły, w których okazałe pomniki opisane w języku hebrajskim i niemieckim. Daty zapisane są według kalendarza hebrajskiego i gregoriańskiego. Płyty nagrobne zachowały się w na tyle dobrym stanie, że można odczytać część nazwisk i podziwiać nadal widoczne elementy ozdobne. Uważne oko spostrzeże m.in. klepsydrę – symbol przemija-



Fot. Marek Lewandowski



POWIAT ELBLĄSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Młynary, Pastęk, Tolkmicko**

Gminy wiejskie: **Elbląg, Godkowo, Gronowo Elbląskie, Markusy, Milejewo, Rychliki**

Miasta: **Młynary, Pastęk, Tolkmicko**

Powierzchnia: **1430,55 km**

Liczba Ludności: **58 136**

Tablice Rejestracyjne: **NEB**

Miasta Partnerskie: **Kaliningrad i Baltijsk** (Rosja), **Leer** (Ostfriesland, Niemcy), **Ronneby** (Szwecja), **Nowogródek** (Białoruś), **Narwa** (Estonia), **Druskieniki** (Litwa), **Tarnopol** (Ukraina), **Laibin** (Chiny), **Lipawa** (Łotwa), **Compiègne** (Francja), **Trowbridge** (Wielka Brytania), **Coquimbo** (Chile), **Baoji** (Chiny), **Tainan** (Tajwan), **Nowy Sącz** (Polska)

Zabytki:

- Kościół katedralny św. Mikołaja, XIII-XV wiek
- Brama Targowa z 1309
- Kanał Elbląski
- Ścieżka kościelna
- Kaplica pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Elblągu
- kościół poddominikański NMP
- Kościół św. Wojciecha
- Kościół Bożego Ciała
- Kościół Świętego Ducha
- Kościół św. Antoniego
- Kościół bł. Doroty
- Kościół św. Jerzego
- Kościół św. Pawła Apostoła
- Kościół św. Trójcy
- Kościół polskokatolicki Dobrego Pasterza
- Cerkiew prawosławna św. Marii Magdaleny
- Pałac Augusta Abbegga
- Muzeum w Elblągu
- Zespół dawnego zamku i podzamcza
- Kamienica Josta von Kampen w Elblągu



fot. Wikipedia

NAJSTARSZY SŁUP GRANICZNY

Nieopodal wsi Bogusze pod Prostkami znajduje się jeden z najstarszych słupów granicznych w naszym kraju. Postawiony w 1545, wspólnym staraniem Korony Polskiej, Prus oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, przetrwał jako wyznacznik granic zaledwie 24 lat. Dlaczego? W wyniku unii lubelskiej ówczesne województwo podlaskie przyłączono do Korony Polskiej (należało dotychczas do Litwy). Przez ponad dwa wieki (1569-1795) przy słupie znajdowała się granica

polsko-pruska. Tak było do czasów II rozbioru Polski (1795), kiedy te tereny zostały przyłączone do Królestwa Prus. Słup w roli granicy przywrócono w 1807 roku, na skutek powstania Księstwa Warszawskiego. Już kilka lat później (1815) była to granica rosyjsko-pruska, a po I wojnie światowej polsko-niemiecka.

Słup jest wysoki na 6 metrów, wykonany z cegły i otynkowany. Jest pokryty czerwoną dachówką, a na wschodniej ścianie widnieje wykonana z piaskowca kopia oryginalnej, marmurowej tablicy, na której widnieją godła państwowe ówczesnych sąsiadów – Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Prus Książęcych. Oryginalna tablica znajduje się obecnie w muzeum w Królewcu. Sam obiekt jest dostępny dla turystów i znajduje się w malowniczej okolicy – na lewym brzegu rzeki Etk, w głębi lasu, do którego prowadzi uroczą, leśną aleją.



Fot. egoturystyka.p

ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ W STRADUNACH

Straduny to niewielka wieś położona na północ od Ełku. Znajduje się w niej kościół wybudowany w latach 1736/38. Jest to świątynia stylem nawiązująca do neogotyku. Elementami zabytkowymi w niej są: ołtarz główny, organy, figury i płaskorzeźby. Wybudowany został z cegły i kamienia polnego. Po sekularyzacji Prus kościół przejęli ewangelicy. W czasie wielkiego pożaru w Stradunach w 1736 r. spłonął również kościół razem z kościelną biblioteką proboszcza Jerzego Wasiańskiego, autora ksiąg liturgicznych. Pastor Wasiński podjął się odbudowy świątyni, a ukończono ją w 1738 r.

W kościele znajduje się obraz „Ukrzyżowanie” z ok. 1570 roku. Na posadzce kamienne renesansowe płyty nagrobne z XVI i XVII wieku, ozdobione epitafiami z postaciami rycerzy. Obok kościoła park z początków XIX wieku.

Od 1945 roku gospodarzem obiektu jest parafia Rzymskokatolicka Kanoników Regularnych Laterańskich w Stradunach.



POWIAT EŁCKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Ełk**

Gminy wiejskie: **Ełk, Kalinowo, Prostki, Stare Juchy**

Miasta: **Ełk**

Powierzchnia: **1111,87 km**

Liczba Ludności: **90 160**

Tablice Rejestracyjne: **NEL**

Miasta partnerskie: **Galatone** (Włochy),

Lida (Białoruś), **Lorenskog** (Norwegia),

Nettetal (Niemcy), **Olita** (Litwa), **Orba-**

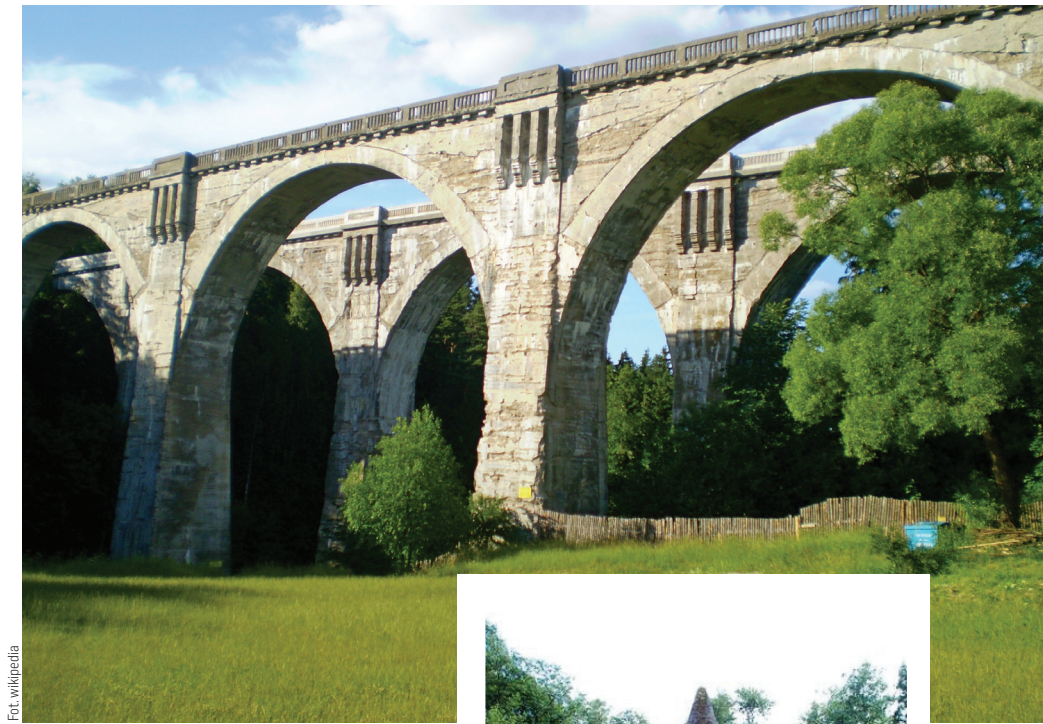
ssano (Włochy), **Oziorsk** (pol. Darkiejmy - Rosja)

Zabytki:

- Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa
- Katedra św. Wojciecha Biskupa i Męczennika – neogotycki
- Kościół Chrześcijan Baptystów
- Park Solidarności
- Most na Jeziorze Ełckim – żelbetowy
- Budynek Szkoły Artystycznej
- Budynek Sądu Rejonowego
- Dawna szkoła muzyczna
- Sala sportowa przy ul. Armii Krajowej

MOSTY W STAŃCZY- KACH

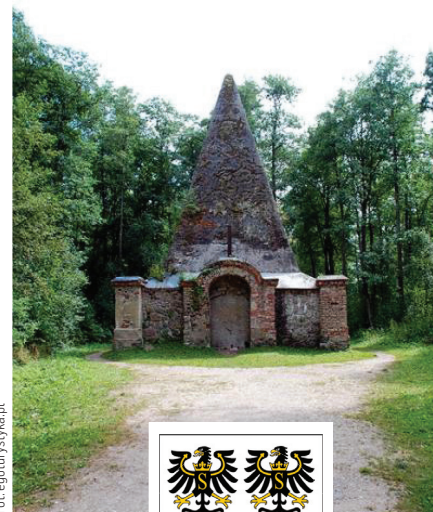
Mosty w Stańczykach w powiecie gołdapskim o wysokości 32 metrów i długości 150 metrów zostały zbudowane na początku XX wieku nad doliną Błędzianki. Zwane są też Akweduktami Północy lub Akweduktami Puszczy Rominckiej. Mosty w Stańczykach są jednymi z najwyższych w Polsce. Były częścią nieczynnej linii kolejowa Gołdap – Żytkiejmy liczącej 31 km. Ich architektura charakteryzuje się doskonałymi proporcjami, a filary ozdobione są elementami wzorowanymi na rzymskich akweduktach. Mosty kolejowe w Stańczykach wybudowano w latach 1912-1926. Konstrukcja północna powstała w latach 1912-1914, natomiast południowa w latach 1923-1926. Wykonane zostały z żelbetonu. Obie konstrukcje są pięcioprzęsłowe o równym promieniu łuków 35 metrów. Mosty są ciekawą atrakcją turystyczną, której nie można pominąć odwiedzając Powiat Gołdapski. Rozmiary mostów oraz ich konstrukcja budzą podziw, a otoczenie i piękne widoki z góry wprawiają w zachwyty.



Fot. wikipedia

siona na początku XIX wieku według projektu Bartela Thorwaldsena. Grobowiec jest wysoki na blisko 16 metrów, a jego podstawa ma kształt kwadratu o boku 10 m. Zbudowano go z polnego kamienia wykończonego czerwoną cegłą. Podczas I i II wojny światowej grobowiec został zdemolowany przez Rosjan. W grobowcu w 1811 roku jako pierwsza została pochowana 3-letnia córeczka Farenheita – Ninette, która zmarła na szkarlatynę. Jest to miejsce, jak żadne inne w okolicy, o wielkiej mocy koncentracji pozytywnego promieniowania energii Ziemi i Kosmosu.

Z kolei pod miejscowością Zakątcze Wielkie, pośród zapomnianego cmentarza ewangelickiego, ukryta jest kaplica rodziny Steinertów z kryptą grobową. W odróżnieniu od piramidy w Rapie, grobowiec w Zakątczu Wielkim przypomina duży sześcian. Jako jeden z nielicznych obiektów uniknął dewastacji ludzkiej. Na jego niekorzyść wpływały tylko czas i czynniki klimatyczne między innymi wiatr, woda, słońce.



Fot. egoturystyka.pl

GROBOWCE RODZINNE W RAPIE I ZAKĄLCZACH WIELKICH

Piramida w Rapie zwana jest też grobowcem pruskiej rodziny von Fahrenheid. Została wznie-



POWIAT GOŁDAPSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Gołdap**

Gminy wiejskie: **Banie Mazurskie,**

Dubeninki

Miasta: **Gołdap**

Powierzchnia: **771,93 km**

Liczba Ludności: **27 191**

Tablice Rejestracyjne: **NGO**

Miasta Partnerskie: **Ano Syros, Giwat**

Szemu'eł, Gusiew, Stade, Szaki, Dubna.

Zabytki:

- konkatedra NMP Matki Kościoła (poewangelicka) z 1560 r.
- kościół św. Leona z 1894 roku,
- dwie wieże ciśniń, w tym odremontowana wieża ciśniń z przełomu XIX i XX wieku,
- magistrat z okresu międzywojennego,
- zespół koszar wojskowych z lat 1906-1910,
- magazyn zbożowy z pocz. XX w.
- kamienice, wille i domy z XIX i XX w.
- stary cmentarz żydowski z początku XIX wieku,



Fot. egoturystyka.pl



Fot. archiwum GG

ZWALONY MOST NAD KRUKLIŃSKĄ STRUGĄ

Nieczynne torowiska na Mazurach budzą duże zainteresowanie miłośników kolejnictwa, stanowią ciekawostkę zarówno dla turystów, jak i sa-



POWIAT GIŻYCKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Giżycko**
 Gminy miejsko-wiejskie: **Ryn**
 Gminy wiejskie: **Giżycko, Kruklanki, Miłki, Wydminy**
 Miasta: **Giżycko, Ryn**
 Powierzchnia: **1118,74 km**
 Liczba Ludności: **57 200**
 Tablice Rejestracyjne: **NGI**
 Miasta Partnerskie: **Dubno, Troki, Grodzisk Mazowiecki, Querfurt, Neumünster, Varèna, Ghazni**

Zabytki:

- Jeziora: **Niegocin, Kisajno i Tajty**
- Kościół ewangelicki z 1827
- Most obrotowy na Kanale Łuczańskim,
- Wieża ciśnięć
- Cerkiew prawosławna (parafialna) z końca XIX wieku
- Zamek krzyżacki
- Twierdza Boyen

mych mieszkańców okolicy. Wielu zwolenników ma uszkodzony most w Grądach Kruklaneckich (gmina Kruklanki), znajdujący się około 15 kilometrów od Giżycka. Miejsce to jest niezwykle urokliwe. Tutaj rozpoczynają się spływy kajakowe w kierunku znajdującej się nieopodal rzeki Sapiny. W pobliżu znajduje się również punkt widokowy (163,7 m npm.), z którego można podziwiać najbliższą okolicę. Most, z którego zostały już tylko fragmenty należał do linii kolejowej łączącej niegdyś Olecko z Kruklankami, wybudowany został w 1908 roku we wspomnianych Grądach Kruklaneckich by umożliwić przeprawę nad Kruklińską Strugą uważaną za początek Sapiny. Betonowa konstrukcja umożliwiała przeprawę nad niewielkim ciekim wodnym łączącym jeziora: Kruklin i Małe z jeziorem Gotdopiwo.

Wspomniany most został zbudowany jako konstrukcja pięcioprzęstowa. Budowniczości przy jego wznoszeniu wykorzystali technikę żelbetową. Historia nie obchodziła się z mostem łaskawie.

W roku 1915 wschodnie przęsło zostało wysadzone w powietrze przez wycofujące się oddziały rosyjskie. Zostało ono jednak szybko odbudowane. Kolejny konflikt światowy również "zainteresował" się okazałym mostem. W 1945 roku Niemcy zaminowali go przed spodziewanym nadejściem Armii Czerwonej. Jednak nie wysadzili go w powietrze. Zrobiono to dopiero kilka miesięcy później, 8 września 1945 roku. Podobno była to akcja miejscowej ludności, by udaremnić grabież czerwonoarmistom i wywózkę wszelkich dóbr na wschód. Od tamtego czasu most stoi zburzony budząc powszechne zainteresowanie. Pod mostem

wybudowano drewnianą kładkę umożliwiającą przejście na drugą stronę rzeczki.

RYŃSKA LEGENDA O KSIĘŻNEJ ANNIE

Zamkowym murem w Rynie towarzyszy legenda o zamurowaniu w nich księżnej Anny i jej synów. Od sześciuset lat w okolicach zamku zamieszkuje sowa z dwójką młodych... Ptaszą matkę można czasami zobaczyć jak krąży z młodymi w okolicach zamku smutno pohukując. Ludzi, którzy to usłyszą za każdym razem przesywa dziwny chłód...

Jednym z najbardziej charakterystycznych zabytków Rynu (powiat giżycki) jest zamek krzyżacki z XIV w., znajdujący się na wzniesieniu między Jeziorem Ryńskim i Jeziorem Olów. Przesmyk między akwenami wodnymi doskonale nadawał się do celów obronnych i do takich był wykorzystywany. Miejsce to nie uszło uwadze Krzyżaków. Pierwszą konstrukcję obronną wzniesiono tu na polecenie wielkiego mistrza Winrycha von Kniprode w drugiej połowie XIV w. Warownia stała się siedzibą krzyżackiego "urzędnika" zwanego prokuratorem. Historycy podają, że kilka lat później zapadła decyzja o wybudowaniu w tym miejscu zamku murewanego. Taki więc powstał, a około 1390 roku zamieszkała w nim na jakiś czas księżna Anna z synami, żona księcia Witolda, który walczył o władzę na Litwie sprzymierzając się z Krzyżakami. Zaplanowano, że zamek będzie odpowiadał potrzebom i prestiżowi komturstwa, które tu niebawem utworzono. Pierwszym komturem został Fryderyk von Wallenrod. Szybko jednak wycofano się z pomysłu nowego komturstwa, i zamek ponownie został siedzibą prokuratora.

Zatogę zamku według danych z 1507 roku stanowili 50 osób. W pierwszej połowie XVII wieku zamek został rozbudowany, niestety później zaczął podupadać. W 1853 roku zamieniono go na więzienie.

Po II wojnie światowej zamek służył celom administracyjno-kulturalnym. W 2001 roku przeszedł w prywatne ręce, a w 2006 roku został odrestaurowany, mieści się w nim Mazurskie Centrum Kongresowo Wypoczynkowe „Zamek Ryn” (hotel).

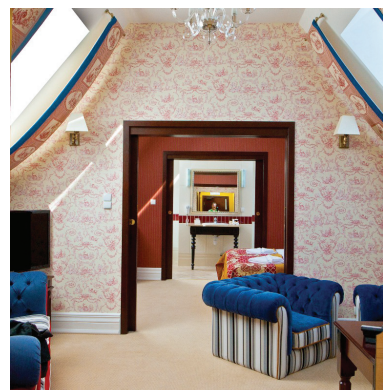
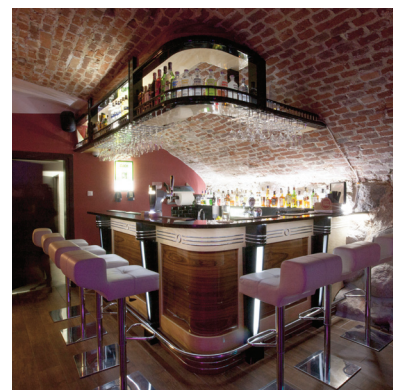


Fot. archiwum GG



ST BRUNO
HOTEL ★ ★ ★ ★

MALY HOTEL Z WIELKĄ OSOBOWOŚCIĄ



HOTEL ST BRUNO**** W GIŻYCKU
hotelstbruno.pl | repcja@hotelstbruno.pl | T. **87 732 65 00**



Przelot balonów nad Iławą.

Fot. Agnieszka Kamievska

ODERWIJ SIĘ OD ZIEMI – DOSŁOWNIE I W PRZENOŚNI

WCZESNĄ JESIENIĄ MIESZKAŃCY IŁAWY I OKOLIC ZADZIERAJĄ GŁOWY, JEDNAK NIE DLATEGO, ŻE SĄ JAKOŚ MOCNO ZAROZUMIALI – OTÓŻ NA ICH NIEBIE MA MIEJSCE NIESAMOWITE WYDARZENIE, PODNIEBNE SHOW. FIESTA BALONOWA W TYM ROKU ODBĘDZIE SIĘ PO RAZ TRZECI.

Już od dwóch lat na niebie w Iławie i okolicy wczesną jesienią obserwujemy piękne zjawisko. Fiesta Balonowa, na którą zaprasza gmina Iława, okazała się strzałem w dziesiątkę. Pierwsza Fiesta, która odbyła się w 2018 r., połączona była z obchodami gminnych dożynek. Organizatorzy

zorientowali się, jak duże zainteresowanie i pozytywne emocje wzbudziły balony, zatem druga Fiesta, rok później, to już całkowicie samodzielna impreza. Za każdym razem w zawodach o puchar wójta gminy Iława bierze udział ponad 10 drużyn z całego kraju. Współorganizatorem, obok gminy, jest Aeroklub Warszawski.

Za każdym razem jest to wydarzenie zorganizowane z dużym rozmachem. Rozpoczyna się w piątek przelotem nad Iławą i okolicami, a kończy aż w niedzielę. Punkt kulminacyjny to wieczorny pokaz ognia z balonowych palników. W tym roku Fiesta Balonowa odbędzie się od 11 do 13 września.

LIPY W LIPCU WŚRÓD LIP

Tradycyjnie przez dwa pierwsze dni lipca od wielu lat drogą do Sanktuarium Maryjnego w Lipach pod Lubawą przemierzają tysiące pielgrzymów. Lipy to leżąca 2 kilometry od Lubawy wieś. Stynie z figurki Madonny z Dzieciątkiem czyli Matki Boskiej Lipskiej. To jedno z ważniejszych miejsc odpustowych na Warmii i Mazurach. Objawienie się Matki Bożej w Lipach wiąże

się z biskupem Chrystianem. To jego podobizna widnieje w herbie miasta. Biskup działał na terenie dzisiejszej Lubawy na początku XIII wieku. Według legendy nad jedną z lip rosnącą w gaju przy strumieniu zwanym Sandelą ukazała się wielka jasność, po czym znaleziono cudowną figurkę Matki Bożej. Postanowiono w tym miejscu wybudować kaplicę, wcześniej przewracając starą, pogańską lipę. Dokonać miał tego właśnie biskup Chrystian. Datowana na XV wiek figurka jest przechowywana w kościele parafialnym w Lubawie. W czasie odpustu w pierwszych dniach lipca przenosi się ją do kaplicy w Lipach.

Kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Lipach powstał na przelomie XVI i XVII w. na miejscu wcześniejszej kaplicy z XIII w. W 1861 r. spłonęło całe wyposażenie świątyni. Kościół został odbudowany w stylu neogotyckim.

Edyta Kocyta-Pawłowska



Fot. archiwum Głosu Lubawskiego

Otoczenie odpustu w Lipach koło Lubawy (lata trzydzieste XX wieku)



POWIAT IŁAWSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Iława, Lubawa**

Gminy miejsko-wiejskie: **Kisielice, Susz, Zalewo**

Gminy wiejskie: **Iława, Lubawa**

Miasta: **Iława, Lubawa, Kisielice, Susz, Zalewo**

Powierzchnia: 1385 km

Liczba Ludności: 92 735

Tablice Rejestracyjne: NIL

Miasta Partnerskie: Herborn (Niemcy), Tholen (Holandia), Gargždai (Litwa)

Zabytki:

- Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP z 1933 r
- Kościół Przemienienia Pańskiego
- pozostałości murów obronnych
- ratusz z końca XIX w.
- budynek administracyjny d. rzeźni,
- budynek dworca kolejowego
- wodociągowa wieża ciśnienia, ul. 1 Maja,
- wodociągowa wieża ciśnienia, przed dworcem PKP,
- dawny młyn wodny z budynkiem gospodarczo-mieszkalnym,



Fot. Iwona Pruchniewska - Foto Venus

Jubileusz koronacji figury Matki Bożej Lipskiej w 2019 r.



Fot. Jerzy Szymanski



POWIAT SZCZYCIEŃSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Szczytno**

Gminy miejsko-wiejskie: **Pasym, Wielbark**

Gminy wiejskie: **Dźwierzuty, Jedwabno, Rozogi, Szczytno, Świętajno**

Miasta: **Szczytno, Pasym, Wielbark**

Powierzchnia: **1933,1 km**

Liczba Ludności: **70 459**

Tablice Rejestracyjne: **NSZ**

Miasta i gminy partnerskie: **Żywiec, Soleczniki, Herten**

Zabytki:

- Ratusz miejski,
- Ruiny zamku krzyżackiego
- Średniowieczna pompa ssąca
- barokowy kościół ewangelicko-augsburski
- Dawne starostwo
- Budynek Sądu Rejonowego
- Kościół Chrześcijan Baptystów

MAŁGA – WIEŚ, KTÓREJ JUŻ NIE MA

Odwiedzając Małgę trudno uwierzyć, że kiedyś tętniło tu życie. Obszar jest chętnie odwiedzany przez turystów. Ciekawą atrakcją jest były poligon, znajdujący się na wschód od Muszak, jego część to obecne rezerwat przyrody „Małga”. Z całej Małgi ocalała jedynie wieża kościelna. Niejeden pocisk trafił w tę wieżę ale ona wciąż stoi.

Małga była wsią położoną nad rzeką Omulew, najstarszą na terenie gminy Jedwabno. Prawdopodobnie istniała już w okresie przedkrzyżackim. Była ulokowana między trzema jeziorami, znajdowała się na pograniczu między Polską, a Prusami Wschodnimi. Na jej terenach można było odnaleźć złoża rudy żelaza, stąd na Małgę mówiono „Ruda”. Ludność wsi składała się z osadników z Mazowsza i Prusów. Przed wojną Małgę zamieszkiwało 481 osób, była siedzibą obwodu administracyjnego, posiadała pocztę, posterunek, Urząd Stanu Cywilnego, szkołę, przedszkole, remizę strażacką, karczmę i dwie kuźnie. Rosjanie wkroczyli do wsi 20 stycznia 1944 roku. Na początku lat 50 władze zdecydowały, że Małga i pobliskie wsie zostaną zlikwidowane, a na ich terenie powstanie poligon wojskowy. W latach 70 wskutek strzelaniny artyleryjskiej przy drodze z Małgi do Wał za-

palito się kilka hektarów lasu. Wojsko opuściło Małgę w 1993 roku, poligonowe obiekty zaczęły popadać w ruinę.

KOŚCIÓŁ W JERUTKACH

Świątynia w Jerutkach została wzniesiona na potrzeby wspólnoty kościoła ewangelickiego w 1734 roku. Wieżę dzwonnicy dobudowano w latach 1820-1821 roku. Po drugiej wojnie światowej jeszcze przez wiele lat budowla służyła ewangelikom. W miarę zmniejszania się liczby ludności tego wyznania, zdecydowano o jej odsprzedaży kościołowi katolickiemu, co nastąpiło na początku lat 80-tych.

W środku Kościoła znajduje się zabytkowy ołtarz barokowy z 1737 roku, barokowe organy ze współczesnymi przeróbkami, płyta nagrobna żony pierwszego pastora w Jerutkach. Obok kościoła stary cmentarz z pomnikiem poświęconym mieszkańcom parafii, poległym w czasie I wojny światowej.

Budynek plebanii z początku XIX wieku. To tam według legendy mieli się spotkać królowa Prus Luiza i cesarz Napoleon. Jak w każdej legendzie i w tej jest ziarno prawdy. Królowa Luiza spotkała się z napoleonem, ale w Tylży. Ale w Jerutkach jednak była. Tyle że nie z Napoleonem, a z mężem i królem Prus Fryderykiem Wilhelmem III.



Fot. Wojciech Canik

STADO OGIERÓW W KĘTRZYNIE

Kompleks budynków stadniny koni powstał w 1877 roku. W 1936 roku koń o imieniu Nurmi z rastenburskiego (Rastenburi - dawna nazwa Kętrzyna) Stada Ogierów zdobył złoto na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie. Dosiadał go wtedy Ludwig Stubbendorff. Do 1945r. w stadzie zajmowano się hodowlą koni rasy wschodniopruskiej i trakeńskiej. Obecnie znajdują się konie rasy zimnokrwistej oraz konie ras szlacheckich. To, co wyróżnia kętrzyński kompleks to jedna z najdłuższych stajni w Europie. Ma ona 200 m długości i znajdują się w niej 162 boksy dla koni. Co roku w lipcu w Kętrzynie organizowane są pokazy i zawody konne z udziałem czołwki krajowych jeźdźców, znane w kraju i

za granicą. Podczas pokazów konnych największą emocji budzi tzw. poręcz, polegająca na złączeniu w rzędzie kilkunastu ogierów zimnokrwistych. Rekord stada, który jest jednocześnie rekordem świata, wynosi 22 ogiery.

MUZEUM MAZURSKIE W OWCZARNI

Muzeum Mazurskie w Owczarni znajduje się 10 km od Kętrzyna, w pobliżu trasy Kętrzyn - Giżycko. Mieści się w byłym majątku ziemskim, w którym od lat gromadzone są stare meble, sprzęty gospodarstwa domowego i maszyny rolnicze z lat 1815-1945. W przeciwieństwie do tradycyjnych muzeów, zwiedzający Muzeum w

Owczarni mają możliwość bezpośredniego kontaktu ze starymi przedmiotami w ich otoczeniu. Muzeum zaopatrzone jest również w dużą bibliotekę obejmującą księgozbiór o tematyce byłych Prus Wschodnich i regionu mazurskiego. Gospodarze posiadają w swojej ofercie standardowe oprowadzenie po muzeum, tzn. zapoznanie z historią i wyposażeniem wnętrz oraz zwiedzanie tematyczne: przedstawienie historii regionu mazurskiego, meblarstwa mazurskiego (mała architektura) czy prac w gospodarstwie wiejskim (4 pory roku).



POWIAT KĘTRZYŃSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Kętrzyn**

Gminy miejsko-wiejskie: **Korsze, Reszel**

Gminy wiejskie: **Barciany, Kętrzyn, Srokowo**

Miasta: **Kętrzyn, Korsze, Reszel**

Powierzchnia: 1212,97 km

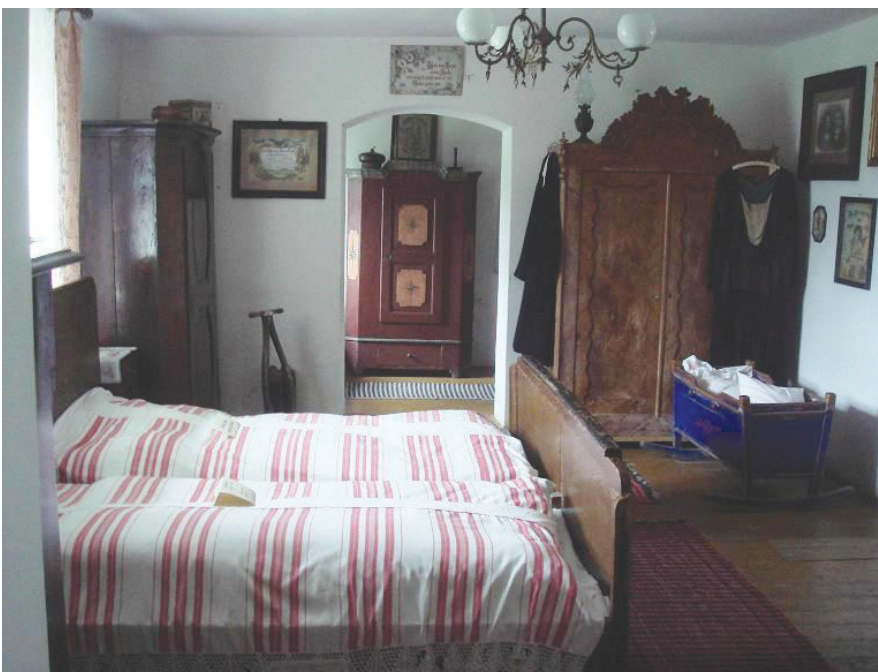
Liczba Ludności: 64 197

Tablice Rejestracyjne: NKE

Miasta partnerskie: Wesel (Niemcy), Zlaté Hory (Czechy), Włodzimierz Wołyński (Ukraina), Swietłyj (Rosja)

Zabytki

- Bazylika Mniejsza św. Jerzego
- Kościół św. Jana
- Szkoła Wielka
- Zamek krzyżacki



Fot. Muzeum Mazurskie



ORGANIZUJEMY:

- * Konferencje * Szkolenia * Pobyty grupowe * Obozy sportowe
- * Eventy * Bankiety * Wesela * Przyjęcia okolicznościowe

HOTEL BLISKO NATURY:

- * Wyjątkowe usytuowanie naszego hotelu z dala od zgiełku miasta jest gwarancją ciszy i spokoju.
- * W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się plaża miejska nad jeziorem Skiertąg, zabytkowy park „Kminkowa Góra” oraz kompleks sportowy (boiska, bieżnia lekkoatletyczna).
- * Wszystko to stwarza idealne warunki do odpoczynku, organizacji spotkań integracyjnych czy obozów sportowych.

- * Posiadamy 48 komfortowo urządzonej, pokoi jedno i dwuosobowych.
- * W pełni wyposażona oraz klimatyzowana sala konferencyjna w ustawieniu teatralnym może pomieścić nawet 180 osób, zapewni profesjonalne zaplecze biznesowe.
- * Idealna do organizacji szkoleń i konferencji.
- * Wykwintne dania serwowane przez szefa naszej kuchni zaspokoją najbardziej wyrafinowane gusta kulinarne, zapewniając nie tylko udane spotkania biznesowe ale wszelkiego rodzaju przyjęcia okolicznościowe.

Żeromskiego 38, 14-300 Morąg * repcja@tailorhotel.pl * tel. +48 89 652 19 00, +48 538 895 787 * www.tailorhotel.pl

24120tbra-K

BISTRO

Jadłodajnia

Żeberka pieczone w sosie, gołąbki, opiekane ziemniaki albo gulasz meksykański.

W kętrzyńskiej „Jadłodajni” można zdecydowanie poczuć aromat domowych obiadów. Niemal codziennie jest tu szeroki wybór kotletów, pierogów, pyz, zup i mizerii. Zainteresowaniem cieszą się też kompoty własnej produkcji. Wszystko dostępne zarówno na miejscu, jak i na wynos. Tych smakołyków można spróbować w lokalu przy ul. Wyspiańskiego 6/1 oraz w stołówce przy ul. Poznańskiej. Firma oferuje też dowóz dań do klienta.

Z usług „Jadłodajni” można skorzystać także przy organizacji przyjęć okolicznościowych, komunii, rocznic, urodzin itp. Jak zapewniają właściciele, wszystkie dania są robione z naturalnych produktów, pochodzących w większości z naszego regionu. Nic dziwnego, że działająca od roku firma cieszy się sporą popularnością wśród smakoszy z Kętrzyna i okolic. Wśród opinii klientów na profilu facebookowym nie ma ani jednego negatywu. „Tanio, smacznie i jak w domu” — ocenia jeden z nich.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE | SZKOLENIA | KATERING | GARMAŻERKA | OBIADY NA WYNOS | ŻYWIENIE ZBIOROWE

KĘTRZYN

JADŁODAJNIA
ul. Poznańska 21

BISTRO
ul. Wyspiańskiego 6

TEL.: **888 099 950**

920kaw-k-a -K

GIETRZWAŁD: SANKTUARIUM MARYJNE

GIETRZWAŁD NA WARMII NALEŻY DO NAJSŁYNNIEJSZYCH MIEJSC
PIELGRZYMKOWYCH W POLSCE. ROCZNIE ODWIEDZA GO BLISKO 1 MLN TURYSTÓW



W 1877 roku dwóm dziewczynkom: Justynie Szafręńskiej i Barbarze Samulowskiej pokazała się na klonie Matka Boska. Przemówiła do nich po polsku. Barbara Samulowska została po latach zakonnica i przez wiele lat pracowała na misji w Gwatemali.

Z daleka Giętrzwałd wygląda bardzo malowniczo. W zieleni tonie zarówno kościół, jak i domki o murach z czerwonej cegły. Zewsząd ciągną pielgrzymki, przed wojną nazywane z warmińska łosierami.

W centrum tej dużej gminnej wsi stoi dom, w którym przed wojną Andrzej Samulowski, współtwórca „Gazety Olsztyńskiej”, założył polską księgarnię. Przed budynkiem możemy obejrzeć jego popiersie.

Naprzeciwko widać kościół parafialny p. w. Najświętszej Maryi Panny i Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Wewnątrz jest m.in. obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1505 r.

Z kościoła idziemy zadrzewioną drogą w kierunku cudownego źródła, z którego pielgrzymi czerpią wodę w nadziei uleczenia swoich chorób. Opiekunowie tutejszego sanktuarium, księża kanonicy regularni lateńscy od lat odnotowują takie przypadki. Warto obejrzeć również Drogę Krzyżową, dzieło współczesne. W sklepiu przy Domu Pielgrzymym możemy kupić dewocjonaia.





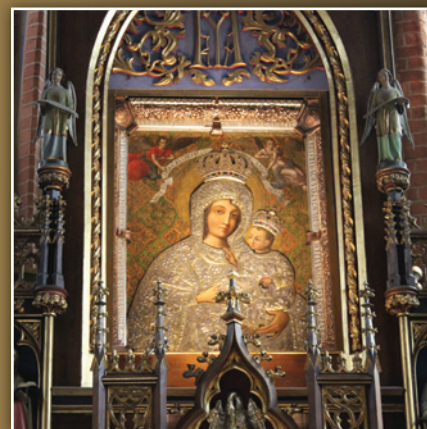
Fot. Andrzej Stachurski

Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej

Gietrzwałd, położony w połowie drogi między Olsztynem i Ostródą, na skraju południowej Warmii, to miejsce objawień Matki Bożej, które trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 roku i do tej pory jako jedyne na ziemiach polskich zostały oficjalnie uznane przez władzę kościelną.

Miejsce szczególnie uświęcone obecnością Maryi i wielkim do Niej nabożeństwem, trwającym od XVI wieku, gdy w kościele pojawił się słynący łaskami cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. 10 września 1967 roku koronowany papieskimi koronami przez ks. Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski.

Gotycki kościół parafialny w Gietrzwałdzie z XV wieku, pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ustanowiony 2 lutego 1970 roku przez Ojca Świętego Pawła VI Bazyliką Mniejszą.



SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ GIETRZWAŁDZKIEJ
Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich

11-036 Gietrzwałd, ul. Kościelna 4
tel. (+48 89) 512-31-02, fax 512-34-06

e-mail: biuro@sanktuariummaryjne.pl
www.sanktuariummaryjne.pl



LIDZBARK WARMIŃSKI TO NIE TYLKO ZAMEK



POWIAT LIDZBARSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Lidzbark Warmiński**
 Gmina miejsko-wiejska: **Orneta**
 Gminy wiejskie: **Kiwity, Lidzbark Warmiński, Lubomino**
 Miasta: **Lidzbark Warmiński, Orneta**
 Powierzchnia: **924,42 km**
 Liczba Ludności: **42 171**
 Tablice Rejestracyjne: **NLI**
 Miasta Partnerskie: **Oebisfelde, Guttau**

Zabytki

- Kościół św. Wojciecha [10]
- Resztki gotyckiej baszty zamkowej z XIV wieku
- Kościół ewangelicko-augsburski
- Figurka św. Jana Nepomucena nad rzeką Wel z 1802 r.
- Spichlerz Zbożowy z końca XIX w.
- Dwie wieże wodociągowe z 1909 r.

LIDZBARK WARMIŃSKI JEST ZNANY GŁÓWNIEM Z PIĘKNEGO ZAMKU BISKUPÓW WARMIŃSKICH I JEGO DWUKONDYGNACYJNYCH KRUŻGANKÓW. JEDNAK SĄ W TYM NIEWIELKIM MIEŚCIE CIEKAWOSTKI, O KTÓRYCH WARTO WIEDZIEĆ.

Jedną z nich jest, znana nawet w Chinach, świecąca ścieżka rowerowa. To stumetrowy odcinek na trasie z Lidzbarka Warmińskiego do Wielochowa. I rzeczywiście świeci w nocy. Za dnia natomiast ma kolor niebieski. Turyści, ci którzy oczywiście o niej wiedzą, odwiedzają to miejsce najczęściej latem, najchętniej po zmierzchu.

Autorem projektu świecącej nawierzchni jest laboratorium TPA w Pruszkowie, zaś wykonawcą Strabag.

Nawierzchnia świecącej ścieżki rowerowej zawiera tzw. luminofory — specjalne substancje syntetyczne, które „ładują” się za pomocą światła dziennego, a następnie nocą emitują nagromadzoną energię.

Materiał, z którego stworzono ścieżkę jest w stanie oddawać światło przez ponad 10 godzin. Oznacza to, że przez całą noc ścieżka emituje energię świetlną i ponownie gromadzi ją następnego dnia. Co ważne, efekt ten twórcy zawdzięczają wyłącznie właściwościom użytego kruszywa, bez wspomaganie dodatkowymi źródłami energii. Do budowy wybrali luminofory świecące na niebiesko, aby zachować spójność z warmińskim krajobrazem.

To pierwsza w kraju świecąca trasa dla cyklistów.

Drugą ciekawostką Lidzbarka Warmińskiego, wartą obejrzenia i sfotografowania, są przejścia dla pieszych w 3D na bulwarze miejskim nad Łyną. Kiedy się na którymś stanie i zrobi zdjęcie, efekt jest bardziej widoczny, niż gołym okiem. Z czego bardzo chętnie korzystają odwiedzający miasto, ale też jego mieszkańcy.

Nieopodal jest trzecia ciekawostka — drzewo, które... gra. I to nie byle co, bo muzykę jazzową, a

konkretnie kompozycje autorstwa znanego muzyka i wykładowcy Mariusza Bogdanowicza. Drzewo zaprojektował lokalny artysta plastyk Zbigniew Zajączkowski.

Na gałęziach, a właściwie na liściach-nutach można zobaczyć nazwy zespołów lub solistów, a Jazzowych. Co roku — latem odbywają się kameralne odświeżenia kolejnych nutek przez artystów.

Natomiast fanom technologii, lub zwyczajnie, tym którzy tego potrzebują, polecamy ławkę z panelami słonecznymi ładującą telefony. Zwiedzając Lidzbark Warmiński warto mieć przy sobie USB. Ławka stoi przy suchej fosie, przy ul. Wiślanej.

Ewa Lubińska



Odpocznij w gościnnych murach

Sanktuarium Matki Bożej Pokoju leży 12 kilometrów od Lidzbarka Warmińskiego. Jest znane z tego, że był tu więziony Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński. Jednak nie tylko to przyciąga pielgrzymów i zwykłych turystów. Można tu nie tylko oddać się modlitwie, ale też doskonale wypocząć.

klasztoru

Sanktuarium Matki Pokoju, w którym postępują Księża Marianie od 1957 roku jest jednym ze znanych ośrodków kultury religijnej na Warmii, jak i w całej Polsce. Bazylika w Stoczku Klasztornym została wybudowana przez Biskupa Warmińskiego Mikołaja Szyszkowskiego, jako wotum wdzięczności za podpisanie rozejmu ze Szwedami w dniu 12 września 1635 roku. W 1640 roku biskup sprowadził z Rzymu kopię Obrazu Matki Bożej Śnieżnej (Salus Populi Romani) z Bazyliki Santa Maria Maggiore. W roku 1687 Obraz Matki Bożej Pokoju otrzymał szatę ufundowaną przez kardynała Michała Radziejewskiego, bratanek króla Jana III Sobieskiego. Obraz ten został ukoronowany przez św. Jana Pawła II 19 czerwca 1983 roku.

Miejsce uwięzienia Prymasa Tysiąclecia

Warto przypomnieć, że Sanktuarium Matki Pokoju w Stoczku Klasztornym jest nie tylko miejscem kultu maryjnego, ale jest również miejscem internowania Stugi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia.

Kardynał Stefan Wyszyński był więziony w stoczkowskim klasztorze od 12 października 1953 roku do 6 października 1954 roku. Podczas

uwięzienia w stoczkowskim klasztorze dnia 8 grudnia 1953 roku dokonał osobistego oddania się Matce Bożej w kaplicy więziennej. Dzisiaj można oglądać pamiątki po tym wielkim człowieku, zgromadzone właśnie tutaj.

To niezwykle sanktuarium znajduje się na szlaku turystyczno-pielgrzymkowym „Święte miejsca Warmii”. Jego najbardziej znane obiekty, to poza Stoczkiem Klasztornym: Krośno, Chwałęcín, Głotowo, Gietrzwałd i Święta Lipka. Blisko stąd do ptasiej Ostoi Warmińskiej (Natura 2000). Stworzono ją dla ochrony bociana białego, którego populacja osiąga tu największą liczebność i największe zagęszczenie w kraju. Ze Stoczka Klasztornego niedaleko też do innych takich miejsc bogactw przyrody.

Domy pielgrzyma i wypożyczalnia rowerów

W klasztorze stoczkowskim jest aż 105 miejsc noclegowych — w tym 62 łóżka w samym klasztorze i 43 w domu pielgrzyma na klasztornym dziedzińcu. W części klasztornej znajduje się też apartament i... miejsce odosobnienia — pokój na zapleczu ołtarza. Każdy więc znajdzie miejsce dla siebie.

Przy klasztorze jest również wypożyczalnia rowerów, która funkcjonuje



od tego roku. Za symboliczną opłatą można więc zwiedzać okolice w ekologiczny sposób, a jest gdzie jeździć, bo sanktuarium znajduje się na Wschodnim Szlaku Rowerowym „Green Velo”, który rozpoczyna się nad Zalewem Wiślanym w Elblągu i przebiega przez 5 województw. W samej tylko gminie Lidzbark Warmiński znajduje się aż 6 szlaków rowerowych o łącznej długości 762 kilometrów. Jeden z nich prowadzi z Lidzbarka Warmińskiego do Stoczka Klasztornego. Nic więc dziwnego, że w klasztorze powstała wypożyczalnia rowerów.

W Sanktuarium są też dwie jadalnie i klasztorna kuchnia, z której mogą korzystać pielgrzymi i turyści. Potrawy są smaczne i zdrowe, a ponadto tanie.

Kojąca cisza klasztornych murów

Turyści i pielgrzymi, którzy tu przybywają — grupowo, rodzinie, czy indywidualnie — mogą poznać

historię tego miejsca, zaopatrzyć się w pamiątki, książki itp. Największym zainteresowaniem cieszą się publikacje związane z historią sanktuarium i postacią Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Od wielu lat Stoczek Klasztorny jest też miejscem plenerów malarskich. Jego szczególna atmosfera i piękne otoczenie służą artystom. W miejscu tym, poza nabożeństwami, odbywają się także koncerty, występy chórów i inne wydarzenia.

Liczba pielgrzymów i turystów rośnie z roku na rok. Najliczniej sanktuarium stoczkowskie jest odwiedzane latem i w weekendy oraz z okazji głównych uroczystości odpustowych w ostatnią niedzielę sierpnia. Tak więc jeśli chcecie poczuć spokój klasztoru, warto wybrać się w tygodniu. Wtedy mury napelnia kojąca cisza, a spacer po klasztornym ogrodzie, tym samym, którego ścieżkami spacerował Kardynał Wyszyński, dają ukojenie.



Zgromadzenie Księża Marianów
Stoczek Klasztorny 30, 11-106 Kiwity
Tel.: +48 89 766 09 11
e-mail: marianie@stoczek.pl

MAZURSKIE ŚLADY ERNSTA WIECHERTA

Ernst Wiechert – humanista, filozof, nauczyciel, żołnierz I wojny światowej, a potem pacyfista, więzień obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie – był pisarzem. Jego prozę można śmiało porównać z największymi dziełami literatury europejskiej. Urodził się w leśniczówce Pierśławek.

Aby zakochać się w prozie Ernsta Wiecherta nie trzeba znać Mazur. Warto jednak – by w pełni ją zrozumieć i docenić – wybrać się do leśniczówki Pierśławek pod Pieckami w powiecie mrągowskim i zobaczyć dom, w którym pisarz spędził pierwszych jedenaście lat swojego życia. To właśnie tam ukształtowała się w dużej mierze jego wrażliwość; to tam, dzięki ojcu leśniczemu, wniknął głęboko w mazurską przyrodę i także tam ma swe źródła światopogląd pisarza. Warto zagłębić się również w Puszczę Piską, by poszukać miejsca po nieistniejącej od ponad siedemdziesięciu lat wiosce Sowiróg, w której toczy się akcja najwybitniejszej książki Wiecherta – „Dzieci Jerominów”.

Młody Wiechert wzrastał wśród lasów i jezior. Był silnie związany z Mazurami – krainą swego dzieciństwa i młodości. Mazury były dla niego przestrzenią spotkań z naturą. Obcowanie z naturą ukształtowało światopogląd pisarza, a tym samym wpłynęło na jego twórczość, której owocem były m. in. 13 powieści, 40 opowiadań i nowel, 4 sztuki teatralne. Choć był Niemcem, doszukał się korzeni romańskich i słowiańskich. Jego twórczość była bardzo ludzka, pełna miłości, gdyż wychowano go w duchu religijnym. Opisywał z sympatią Żydów, co nie przysporzyło mu popularności.

Podczas II wojny światowej znalazł się w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Do 1948 roku mieszkał w Niemczech, potem przeniósł się do Szwajcarii, gdzie po dwóch latach zmarł. Leśniczówka Pierśławek – dom rodzinny mazurskiego pisarza Ernsta Wiecherta, zbudowana została w roku 1883 i nosiła wówczas nazwę Kleinort. Pięć lat później – 18 maja 1887 roku urodził się w niej wspomniany autor. Leśniczówka była służbowym mieszkaniem jego ojca Martina. Warto dodać, że rodzice Wiecherta – Martin i Henrietta (z domu



W Pierśławku, w budynku leśniczówki, działa muzeum Ernsta Wiecherta. Można tam obejrzeć zdjęcia z życia pisarza i związane z nim pamiątki

W Puszczy Piskiej, nad Jeziorem Nidzkim, niedaleko wsi Jaśkowo, leży Sowiróg. A raczej to, co po nim pozostało: wystające z bagien resztki fundamentów.

Saga autorstwa Ernsta Wiecherta „Dzieci Jerominów” rozgrywa się na Mazurach. Ludzie mieszkający w Sowirogu kochają wolność i las, są dobrymi chrześcijanami. Kiedy i tu w styczniu 1945 roku wkroczyli Rosjanie, zaciekawieni wyglądem przybyszów mieszkańcy wyszli im naprzeciw. Wtedy padły strzały. Głęboko w lesie obok Sowirogu leży cmentarz. Z zatartych tablic dają się odczytać tylko niektóre nazwiska mieszkańców tej wsi. Inne tablice, potłuczone, nowi przybysze na tych ziemiach, podobnie jak cegły, przeznaczili na cele budowlane.

Anders) byli osadnikami niemieckimi. Rodzina Wiechertów miała nie tylko niemieckie, ale także litewskie i francuskie, a z czasem również polskie korzenie.

W Pierśławku, w budynku leśniczówki, działa muzeum Ernsta Wiecherta. Można tam obejrzeć zdjęcia z życia pisarza i związane z nim pamiątki. Przed wojną Kleinort, po wojnie Sosnówka (do roku 1967), a obecnie Pierśławek. W roku 1995 rozpoczęto remont leśniczówki finansowany przez Lasy Państwowe. I tak od lipca 1996 roku, dzięki Towarzystwu Miłośników Twórczości Ernsta Wiecherta w Mrągowie, na terenie leśnictwa Pierśławek, istnieje Leśna Izba Pamięci poświęcona pisarzowi. Ekspozycja przygotowana została przez nadleśnictwo Strzałowo i Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Zawiera ona dzieła pisarza wydane m. in. w językach: niemieckim, angielskim oraz tłumaczenia polskie, a także liczne druki okolicznościowe, dokumenty i list pisarza. W zbiorach muzeum znajdują się również listy do Blanche Gaudenz, która była przyjaciółką Wiecherta, zdjęcia, tabliczka grafitowa, która prawdopodobnie należała do Wiechertów. Skórzany portfel, który prawdopodobnie podarował ojcu, a także akt zgonu Ernsta Wiecherta, który przywiózł pilot wycieczek ze Szwajcarii. Reprodukowane fotografie i portret olejny pisarza, zegar ścienny z namalowanym wokół cyferblatu mazurskim pejzażem, który został odnaleziony na strychu leśniczówki. Wokół domu rosną klony i ogromny kasztan, które pamiętają pisarza. Na ścianie

budynku znajdują się dwie tablice pamiątkowe. Jedna dla upamiętnienia 100, druga 110 rocznicy urodzin pisarza.

Warto wspomnieć, że przy leśniczówce Pierśławek strudzony drogą turysta może odpocząć – znajdują się tu ławy i stoliki, a także miejsce na ognisko. W pobliżu leśniczówki przebiegają ścieżki edukacyjne, na których nierzadko można spotkać leśnego stwora. Warto odwiedzić to niezwykle miejsce, w którym czasami można natknąć się na ducha Wiecherta.

W sezonie zagłada tu sporo turystów, głównie niemieckich, pani kustosz włącza kasetę w języku niemieckim oraz w języku polskim, zawierającą informacje o pisarzu, jego dziełach i samej wystawie.

oprac. Elżbieta Żywczyk



POWIAT MRĄGOWSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Mrągowo**

Gminy miejsko-wiejskie: **Mikołajki**

Gminy wiejskie: **Mrągowo, Piecki, Sorkwity**

Miasta: **Mrągowo, Mikołajki**

Powierzchnia: **1065,23 km**

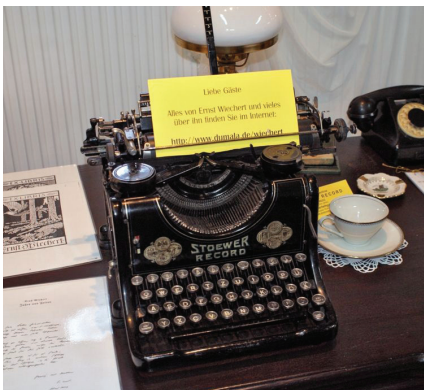
Liczba Ludności: **50 623**

Tablice Rejestracyjne: **NMR**

Miasta Partnerskie: **Grünberg, Limanowa, Zielonogrądzki**

Zabytki

- Ratusz
- Kościół ewangelicki
- Kościół katolicki pw. św. Wojciecha
- Cerkiew prawosławna
- Wieża Bismarcka
- Budynki koszar
- Stara Chata





GRUNT TO MAŚLANKA!

ŚWIETNIE GASI PRAGNIENIE, SPRAWDZA SIĘ PRZY WYPIEKACH. JEST NIE TYLKO SMACZNA, ALE TAKŻE BARDZO ZDROWA. SZKLANKA MAŚLANKI DOSTARCZA NAM WIELU WITAMIN I ZWIĄZKÓW MINERALNYCH. MAŁO KTO WIE, ŻE TO TAKŻE NATURALNY PROBIOTYK.

Widać zatem, że maślanke po prostu warto pić. Dlaczego jeszcze powinniśmy włączyć ją do naszej codziennej diety?

Fakty

Zasadniczo maślanka to fermentowany napój mleczny o łagodnym, orzeźwiającym, śmietankowo-orzechowym smaku. Technologicznie jest ubocznym produktem wyrobu masła. Zawiera mało kalorii, a dzięki obecności kwasu mlekowego i bakterii fermentacji mlekowej wspomaga dobroczynną florę jelitową. Maślanka to bogate źródło wapnia i lecytyny. Jest też lekkostrawna: nasz przewód pokarmowy rozkłada ją 2-3 razy szybciej niż mleko. Ponieważ w jej składzie jest ok. 0,6 proc. kwasu mlekowego, który pobudza wydzielanie soku żołądkowego, maślanka ułatwia i reguluje trawienie. Obecność kwasu mlekowego sprzyja też rozwojowi dobroczynnych bakterii jelitowych, dzięki którym zyskujemy ochronę przed infekcjami, poprawę pracy jelit,

uregulowanie rytmu wypróżnień, lepsze odżywienie komórek nabłonka jelita i ograniczymy ryzyko pojawienia się nowotworu jelita grubego.

Maślanka dobrze sprawdzi się w gaszeniu pragnienia podczas letnich upałów — dawniej idealnie zaspokajała je podczas żniw. Można pić ją samą, jako dodatek do młodych ziemniaków z koperkiem albo używać jako bazy do koktajli z dodatkiem owoców i miodu. W sklepie dostaniemy maślanke naturalną lub smakową: truskawkową, stracciatella, brzoskwiniovą i o smaku pieczonego jabłka — do wyboru, do koloru...!

Na zdrowie

Maślanka to jeden z najmniej kalorycznych przetworów mlecznych. W 91 proc. składa się z wody, a 100 g napoju dostarcza 45 kcal i zawiera jedynie 1,5 proc. tłuszczu. Bardzo ważnym składnikiem maślanki jest wapń, który odgrywa istotną rolę w trakcie dorastania, zapobiega osteoporozie i wpływa na stan układu krwionośnego. Organizm dorosłego człowieka potrzebuje około 1000 mg wapnia każdego dnia — szklanka maślanki dostarcza około 30 proc. jego dziennego zapotrzebowania. Znajdziemy w niej też witaminy z grupy B, które uczestniczą w przemianach energetycznych i odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego.

Kolejny bardzo cenny składnik maślanki to lecytyna, która bardzo pozytywnie wpływa na pamięć i koncentrację, wspomaga pracę wątroby, uczestniczy w metabolizmie tłuszczu i cholesterolu, spowalnia starzenie się komórek i pełni wiele innych ważnych funkcji. Produkt polecam szczególnie osobom, które po wypiciu mleka źle się czują; maślanka nie wywołuje problemów żołądkowych.

Do placzków!

Maślanki można używać też do wypieków, choćby do wilgotnego ciasta z owocami, gofrów, a także do placzków typu amerykańskie pancakes. To na maślanke przygotowuje się zupy żurek i chłodnik. Jakby tego było mało, maślanka sprawdzi się jako marynata do mięs i ryb; dzięki niej będą delikatniejsze i nie wyschną w czasie pieczenia. A z pieczonej piersi indyka wcześniej zamarynowanej w maślanke samodzielnie w domu przygotujemy pyszną wędlinę — delikatną, soczystą i, co najważniejsze, naturalną.



Jak przechowywać maślanke?

Termin przydatności maślanki do spożycia to zwykle 21-23 dni, ale po otwarciu najlepiej spożyć ją w ciągu 24 godzin. Zawsze należy przechowywać ją w lodówce, ponieważ temperatura powyżej 10 st. C sprzyja rozwojowi bakterii patogennych, a napój traci część swoich wartości odżywczych i gorzej smakuje. Polecam przy tym najwyższą półkę lodówki, a opakowanie musi być szczelnie zamknięte — maślanka nader łatwo absorbuje zapachy.

Magdalena Maria Bukowiecka



MRĄGOWSKA TO NIE BYLE CO!

Siła bierze się z wnętrza. Zadbaj o siebie, pijąc codziennie porcję maślanki Mrągowskiej, która wspomaga pracę jelit. Dzięki temu wzmocnisz naturalną odporność swojego organizmu. A to nie byle co.

www.niejembyleczego.pl



Fot. Przemek Kawecki

POMNIK CARSKIEGO GENERAŁA W OKOLICACH NAPIWODY

Niewielka miejscowość Napiwoda, leżąca na północ od Nidzicy, to jedna z ważniejszych historycznie osad leśnych Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej. Lasy, rozpościerające się tuż za miejscowością, po dziś dzień kryją zarówno wiele pięknych miejsc, które cieszą oko każde-



POWIAT NIDZICKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Nidzica**
Gminy wiejskie: **Janowiec Kościelny, Janowo, Kozłowo**
Miasta: **Nidzica**
Powierzchnia: **960,7 km**
Liczba Ludności: **33 558**
Tablice Rejestracyjne: **NNI**
Miasta partnerskie: **Buzançais** (Francja), **Kłajpeda** (Litwa), **Sarny** (Ukraina)

Zabytki

- gotycki zamek krzyżacki
- kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha
- ratusz
- Kościół Ewangelicko-Augsburski św. Krzyża
- Browar Zamkowy
- stary cmentarz żydowski
- fragmenty murów obronnych z basztami
- budynek dawnej Powiatowej Kasy Pożyczkowej

go wędrowca, jak i kilka tajemnic z zamierzczłej przeszłości. Jedną z nich jest znajdujący się tuż przy linii kolejowej łączącej Nidzicę ze Szczytnem grób carskiego generała Maczugowskiego. Od kilkunastu lat połączenie kolejowe między wymienionymi miastami zostało zawieszono dlatego do grobu generała najlepiej trafić wędrując po torach.

Samochód lub inny środek transportu można zostawić przy gościnnej Stajni Napiwoda i stamtąd wysokim nasypem kolejowym ruszyć w kierunku Szczytna. Już na samym początku w zachwyty wprowadzają dwa pasma mazurskich gór przez które w 1815 roku poprowadzono żelazną drogę. Pierwsze z nich to Stobaberger – pasmo górskie rozpościerające się tuż za Napiwodą. Drugie to Góry Wotowe – raj dla wszystkich, którzy lubią ostrzejszą jazdę na rowerze. Kolejnym punktem na trasie wędrowki są ruiny wiaduktu, który miał zostać wysadzony przez grasujący tu pod koniec wojny Werwolf. W końcu, po kilkudziesięciu minutach docieramy do ruin leśniczówki Wołisko. Kilka metrów dalej, po przeciwnej stronie torów znajduje się grupa świerków pośród których ukryty jest betonowy, prawostawny krzyż stojący na szczycie małego kopca. To miejsce pochówku gen. Nikołaja Iwanowicza Maczugowskiego, który był szefem sztabu XV Korpusu rosyjskiego dowodzonego przez generała Martosa. Generał poległ w ostatniej fazie bitwy pod Tannenbergiem (30.08.1914 r.), kiedy wraz z całym sztabem próbował wydostać się z niemieckiego okrążenia. W miejscu tym oprócz Maczugowskiego pochowano również 18 innych żołnierzy. Najprawdopodobniej kozaków z osobistej obstawy generała Martosa. Wyprawa do grobu generała to ciekawa propozycja dla całej rodziny. Oprócz pięknych widoków, zachwyca również historia terenu po którym wędrujemy.

CMENTARZY- SKO GOTÓW KOŁO NIDZICY

Zaledwie kilka kilometrów od Nidzicy, w pobliżu wioski Pielgrzymowo, znajduje się grupa kurhanów, kamienno-ziemnych grobowców liczących sobie ponad 1500 lat, usypana tu przez

Gotów. Pośród nich największe wrażenie robi gigantyczny kurhan o średnicy 20 metrów tzw. kurhan książęcy. Skąd taka nazwa? Podczas badań, prowadzonych tu w 1937 roku przez niemieckich naukowców, w grobowcu znaleziono m.in. złotą bransoletę, ozdobne metalowe elementy pasa i pokrywę drewnianego naczynia, świadcząca o znajomości stosowania tokarki. Wszystko to wskazuje, że w tym ogromnym kurhanie mógł być pochowany przywódca plemienny, książę a nawet król Gotów.

To mało znane miejsce, kryje w sobie jeszcze większe sensacje związane z okresem II wojny światowej i wydarzeniami ją poprzedzającymi. Lokalizacja znaleziska na pograniczu z Polską doprowadziła wówczas do politycznej interpretacji grobu jako pochówku „germańskiego księcia”. Z tego powodu, sensacyjnym odkryciami w Pielgrzymowie zajął się sam Alfred Rosenberg, jeden z głównych ideologów nazizmu. Dlatego od 1938 roku wykopaliska w tym terenie prowadzili już tylko naukowcy związani z NSDAP. Z zachowanych dokumentów wynika, że po zakończonych wykopaliskach rozpoczęto prace, mające na celu utworzenie w tym miejscu skansenu archeologicznego, który miał być jednocześnie pomnikiem Germańskiej Dominacji w Prusach Wschodnich. Docelowo miały odbywać się tu złoty i święta NSDAP.

Pozostałością realizacji tych planów jest sposób zachowania największego z kurhanów. Zachował się on w formie ziemnego pierścienia otaczającego zaklęśnięte wnętrze. Na dnie zaklęśnięcia, w jego centralnej części znajduje się betonowa konstrukcja w kształcie litery „U”, imitująca zarys drewnianej komory grobowej odkrytej w trakcie badań wykopaliskowych. Z miejscowości Pielgrzymowo, po dziś dzień do kurhanów prowadzi przygotowana - w związku z tworzeniem pomnika - brukowa – szutrowa droga.

Współcześnie do tego wyjątkowego miejsca nie prowadzą żadne drogowskazy. W wiosce znajduje się tablica informacyjna z lokalizacją zabytku, która pomaga w jego szybkim odnalezieniu.



Fot. Przemek Kawecki

ŁĄKI BRATIAŃSKIE DAWNA CZĘSTOCHOWA PÓŁNOCY

U wjazdu do Nowego Miasta Lubawskiego, tuż przy drodze Olsztyn-Toruń rozpościerają się tereny po dawnym klasztorze franciszkańskim w Łąkach Bratiańskich. Niegdyś miejsce to słynęło z kultu maryjnego Matki Boskiej Łąkowskiej i nazywane było Częstochową Północy. Do Łąk Bratiańskich podążali pielgrzymi z całej północnej Polski i ziem Królestwa Kongresowego. Obecnie po historycznym klasztorze pozostały tylko ogrodzenia będące w konserwacji, oraz bramy wjazdowe i gospodarcze wiodące do zabudowań Ojców Franciszkanów i historyczna studnia, którą udało się odtworzyć staraniem Bractwa Łąkowskiego. Właścicielem terenu jest Kuria Diecezjalna Toruńska w Toruniu. Kronikarz Ziemi Lubawskiej — Józef Leliwa-Piotrowicz opisał historię o wizerzeniach dzieci i żebraków. Według niego, „wieki trwająca legenda głosi, że dzieci pasące bydło na łąkach bratiańskich, nagle bardzo się przelęknęły, bo piękny jakiś obraz ukazał się im na Drwęcy. Cały opływał w aureoli niebiańskiej jasności i poruszał się jak żywy. Dzieci wnet opuściło przerażenie, a ogarnęło je zdziwienie, bo wydawało się im, jakoby obraz płynął pod wodę. Nagle stanął na środku rzeki, to znów płynął, stawał drugi raz i trzeci i znowu płynął, aż wreszcie stanął naprzeciwko tego miejsca, gdzie dziś są ruiny klasztoru łąkowskiego i tam już pozostał”.

Rokrocznie, przy okazji nowomiejskiego odpustu Matki Boskiej Łąkowskiej, na terenach poklasztornych odbywają się uroczystości, bowiem figura łąkowska słynąca łaskami pochodzi właśnie z dawnego kościoła klasztorowego. Na miejscu jest niewielki parking dla turystów któ-



Fot. Stanisław R. Ulatowski

ry chcieliby obejrzeć miejsce, a tacy zatrzymują się podróżując drogą krajową nr 15. Zadbano także o tablicę informacyjną, która ustawiona jest przed tzw. bramą gospodarczą.

Warto przypomnieć, że wieść o cudownym obrazie z klasztoru franciszkańskiego w Łąkach dotarła też do Watykanu i prawdziwość cudów potwierdzona została w 1750 roku przez papieża Benedykta XIV, który wydał dekret o ukoronowaniu obrazu. Uroczystość według historyków była wspaniała, gdyż klasztor zdobyło 2 tysiące lamp olejnych, a z Elbląga sprowadzono Gwardię Koronną liczącą 80 żołnierzy oraz oddziały konnicy z Malborka i Chełmna. Wśród pątników rozdzielano wówczas nawet 18 tysięcy sztuk komunii świętej.

Klasztor reformatörów w Łąkach Bratiańskich przestał praktycznie istnieć w 1882 roku. Dzięki przytomności prowincjała Ojca Binkowskiego figurę zdołano uratować z pożaru kościoła. Wówczas wizerunek przeniesiono do kościoła parafialnego w Nowym Mieście, gdzie znajduje się w głównym ołtarzu do dziś.

Stanisław R. Ulatowski

SKARŁANKĄ PRZEZ POJEZIERZE BRODNICKIE DO DRWĘCY

Rzeczka Skarłanka bierze swój początek w miejscu zwanym Śluzką w Wawrowicach w gminie Kurzętnik. Wypływa ona z Jeziora Skarłańskiego malowniczym, meandrującym wśród lasów korytem. Rzeczka jest swego rodzaju ewenementem, bowiem przepływa przez kilka jezior Pojezierza Brodnickiego, by w końcu dotrzeć do Drwęcy w Tamie Brodzkiej koło Brodnicy.

Ciek Skarłanki liczy prawie 28 kilometrów i jest popularną trasą spływów kajakowych,



Fot. Stanisław R. Ulatowski

nawet na najtrudniejszym, wręcz ekstremalnym, odcinku z Wawrowic do Jeziora Wielkie Partęczyny. Ma sporo odnóg-kanatów do okolicznych jezior Pojezierza Brodnickiego. Skarłanka kolejno przepływa przez staw Biedaszek, obok starego młyna, oraz jeziora Wielkie Partęczyny, Dębno, Robotno, Kurzyno, Gaj Grzmięca, Strażym, Bachotek i dopływa najpierw do jazu w przy moście drogowym na krajowej „piętnastce” w Tamie Brodzkiej. Dalej rzeczka wpływa do Drwęcy koło starego mostu kolejowego na nieczynnej linii Brodnica-Lidzbark Welski.

Grażyna Jonowska



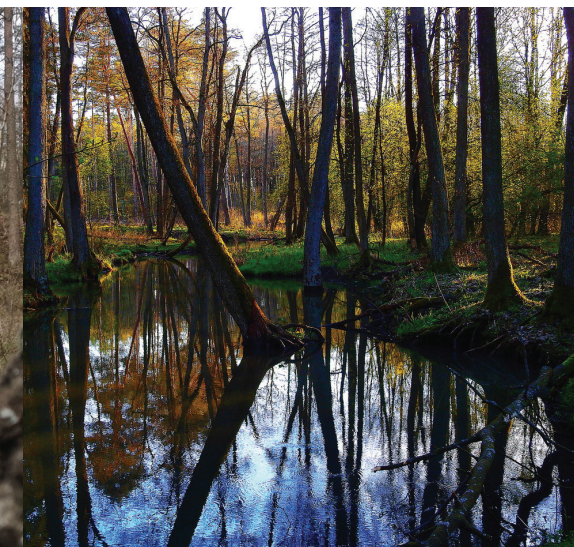
POWIAT NOWOMIEJSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Nowe Miasto Lubawskie**
Gmin wiejskich: **Biskupiec, Grodziczno, Kurzętnik, Nowe Miasto Lubawskie**
Miasta: **Nowe Miasto Lubawskie**.
Powierzchnia: **695,01 km**
Liczba Ludności: **44 237**
Tablice Rejestracyjne: **NNM**
Miasta Partnerskie: **Soleczniki** (Litwa), **Hude** (Niemcy), **Bielogorsk** (Ukraina), **Gurjewsk** (Rosja)

Zabytki:

- Ruiny sanktuarium maryjnego i klasztoru reformatörów w Łąkach Bratiańskich.
- Ruiny zamku kapituły chełmińskiej w Kurzętniku.
- Pozostałości budowli obronnych (mury, baszta, fosa) w Nowym Mieście Lubawskim.
- Bazylika w Nowym Mieście Lubawskim
- Ruiny zamku w Bratianie.



Fot. Grażyna Jonowska

Malowniczy odcinek Skarłanki w pobliżu wsi Grzmięca



Fot. Igor Hrywna



POWIAT OLSZTYŃSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Barczewo, Biskupiec, Dobre Miasto, Jeziorany, Olsztynek**

Gminy wiejskie: **Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Kolno, Purda, Stawiguda, Świątki**

Na terenie powiatu leżą miasta: **Barczewo, Biskupiec, Dobre Miasto, Jeziorany, Olsztynek**

Powierzchnia: **2838,02**

Liczba Ludności: **123 775**

Tablice Rejestracyjne: **NOL**

Miasta Partnerskie: **Bielsko-Biała, Calp, Chateauroux, Gelsenkirchen, Kaliningrad, Łuck, Offenburg, Osnabrück, Richmond, Rovaniemi**

Zabytki:

- Gotycki zamek kapituły warmińskiej
- Gotycki zamek kapituły warmińskiej
- XIV-wieczna konkatedra pw. św. Jakuba
- Kościół św. Wawrzyńca w Olsztynie
- Stary Ratusz
- Kaplica Jerozolimska
- Kościół garnizonowy pw. Matki Boskiej Królowej Polski
- kościół pw. Chrystusa Króla
- Dom Gazety Olsztyńskiej,
- Pałac Archiprezbitera
- Wiadukt kolejowy
- Nowy Ratusz
- Gmach I LO im. Adama Mickiewicza

LEGENDA O HERCIE

JADĄC W KIERUNKU OLSZTYNKA, NA JEZIORZE WULPIŃSKIM NAPRZECIWKO DOROTOWA, MOŻNA DOSTRZEC WYSPĘ O NAZWIE HERTA. ZA CZASÓW PRUSKICH ISTNIAŁ TUTAJ ŚWIĘTY GAJ.

W 1887 roku wyspę kupił olsztyński restaurator Robert Rogalla. Posadził tutaj sad, założył winnicę, otworzył niewielką kawiarenkę. Do wyspy kursowały od Dorotowa prom i łódź motorowa z turystami. W 1926 roku wydarzyło się nieszczęście, podczas burzy prom przewrócił się i wiele osób utonęło. Legenda głosi, że kapitan zlekceważył ostrzeżenie o burzy dane mu przez Hertę, widmo warmińskiej dziewczyny. Było to wiele lat temu. W Dorotowie mieszkał bogaty gospodarz, który miał córkę jedynaczkę o imieniu Herta. Marzyło mu się wydanie jej za syna równie bogatego sąsiada, który posiadał wielkie stado bydła, ale Herta wołała ubogiego, młodego rybaka. Spotykali się potajemnie pod dębem, który rósł nad jeziorem. Pewnego dnia zauważył to jeden z robotników ojca Herty i mu o tym doniósł. Rozżalony ojciec wezwał Hertę do siebie i kazał przysiąc, że zerwie z ubogim rybakiem. Ta jednak nie chciała o tym słyszeć. Zdając sobie sprawę, że córka może postawić na swoim, rozżalony ojciec wywiózł ją któregoś dnia łodzią na wyspę.

Zostawiając na brzegu zapowiedział, że wróci po trzech dniach i jeśli zmieni zdanie, zapomni o jej niepostuszeństwie. Pierwszego dnia i pierwszej nocy nic się nie wydarzyło. Za to drugiej nocy nad Dorotowem i wyspą pojawiły się czarne chmury i zerwała burza. Drzewa łamały się jak zapalki, a wystraszone kormorany szukały schronienia w krzewach na brzegu jeziora. Dziewczynie, która schowała się za olbrzymim klonem wydawało się, że od strony Dorotowa zbliża się łódź z ojcem. Pewnie chce ją ratować, ale sam znalazł się w niebezpieczeństwie. Może więc wypłynąć mu naprzeciw? Lecz widok łodzi to było tylko złudzenie, tej nocy ojciec był bowiem w domu. Nazajutrz, zaniepokojony, udał się na wyspę w przeświadczeniu, że ta okropna noc przekona wystraszoną Hertę do zmiany zdania. Ku swojemu przerażeniu córki jednak na wyspie nie znalazł. Kilkanaście metrów od brzegu pływał tylko ogromny, zwalony przez burzę konar, do którego przyczepiona była niebieska chusta, własność Herty, która zapewne w ten sposób usiłowała dopłynąć do brzegu i utonęła. Nigdy jej nie odnaleziono (zrozpaczony ojciec nazwał bezimienną dotąd wyspę Hertą), za to od tej pory zaczęły się tu dziać różne dziwne rzeczy. Za każdym razem, kiedy zbliżała się burza, a nic na to jeszcze nie wskazywało, potawiającym w jeziorze ryby rybakom pokazywało się na fali widmo dziewczyny, nakazując wrócić do brzegu. Niejeden, kto tego nie uczynił, ginął w czasie nagłej nawałnicy od uderzenia pioruna, lub utonął po przewróceniu się łodzi. W tym dniu, kiedy przewrócił się prom, podobno widmo dziewczyny ostrzegło kapitana przed niebezpieczeństwem, ale go nie postuchał, licząc, że zdąży dopłynąć do wyspy.

Władysław Katarzyński



www.zalesie-kajaki.pl

- ✂ kajaki z dowozem do klienta
- ✂ niesamowite trasy i widoki
- ✂ niepowtarzalne spływy

Twój sposób na aktywny wypoczynek!

ZADZWOŃ!
CIEPSE
POPLYWAĆ!



Zalesie → Tumiany → Zalesie

Zalesie → Barczewo

Dadaj → Zalesie

Barczewo → Wadąg → Olsztyn

KONTAKT:

zalesie.kajaki@gmail.com

505 019 084



✂ cena spływu: od 40 do 70 zł / kajak

✂ możliwość wynajęcia kajaków na godzinę
10 zł / h



**Masz ochotę na spływ kajakowy?
Zadzwoń do nas i przeżyj wspaniałą przygodę!**



@ZalesieKajaki



@zalesie.kajaki



www.zalesie-kajaki.pl



Fot. Józef Kumicki

NAJSTARSZY DREWNIANY KOŚCIÓŁ NA MAZURACH

W powiecie oleckim wyjątkowo ciekawym obiektem jest modrzewiowy kościół w Wieliczkach. Kościół pierwotnie ewangelicki, obecnie rzymskokatolicki pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny, został wzniesiony w

1676 roku. W roku 1925 został przebudowany. Najstarszy drewniany kościół na Mazurach jest budowlą jednonawową, drewnianą (modrzewiową) w konstrukcji zrębowej i sumikowo-łątkowej, posadowioną na kamiennym fundamencie. Obiekt zbudowany jest na planie prostokąta z wyodrębnionym prezbiterium i dobudówką zakrystii. Od zachodu, kruchtę poprzedza czworokątna w planie, trójkondygnacyjna wieża pokryta dachem czterospadowym, oflankowana dwiema dobudówkami. Nad nawą znajduje się dach dwuspadowy, nad prezbiterium dwupołaciowy, nad dobudówkami pulpitowy. Wszystkie pokryte są gontem. Wewnątrz umieszczony jest późnobarokowy ołtarz ze sceną ukrzyżowania, rzeźbiony przez Schoebla z Margrabowej (1708 r.). Pięknym przykładem snycerki jest galeryjkowy ołtarz przy wejściu do zakrystii, upamiętniający tragiczny dla kościoła i tutejszej ludności najazd tatarski (1656/1657). W rzeźbieniach ambony odnajdziemy herby fundatorów odbudowy kościoła.



POWIAT OLECKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Olecko**
Gminy wiejskie: **Kowale Oleckie, Świętajno, Wieliczki**

Miasta: **Olecko**

Powierzchnia: **873,83 km**

Liczba Ludności: **34 694**

Tablice Rejestracyjne: **NOE**

Miasta partnerskie: **Leverkusen, Valmiera, Lepe, Marly**

Zabytki:

- Rynek
- Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego
- Chałta mazurska
- Zabytkowy młyn wodny
- Wieża ciśniężna
- Hotel Kronprinz



Fot. Józef Kumicki

POMNIK – MAUZOLEUM W OLECKU

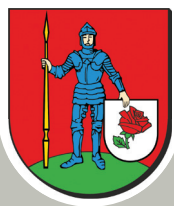
Centralnym obiektem parku miejskiego w Olecku jest pochodzący z 1927 roku pomnik – mauzoleum, poświęcony żołnierzom niemieckim poległym w czasie bitew mazurskich toczonych w okolicy Olecka w 1914 roku. Pomnik zbudowany z kamiennych bloków ma kształt monumentalnej półtundy z arkadowymi otworami. Góruje nad placem, z którego do mauzoleum prowadzą szerokie schody. Wysokie wieżycy z mieczami na płaszczyznach ścian nadają całości założenia wygląd nawiązujący stylem do architektury gotyckich zamków krzyżackich. Olecki monument, drugi pod względem wielkości w Prusach Wschodnich, wystawiony został z inicjatywy ówczesnego starosty dr Brunona Wachsmanna. Jego wymowę polityczną jednoznacznie określał napis umieszczony na całej długości wewnętrznej strony półkoliste-go kamiennego muru, odlany z brązu w języku niemieckim: „Boże, usłysz nasze błagania i spraw, ażeby znowu powstały silne Niemcy”. W latach trzydziestych XX wieku pod oleckim monumentem odbywały się propagandowe wiece w starogermińskim stylu, organizowane na chwałę niemieckiego oręża i dla szerzenia idei odwetu i wyrabiania przekonania o wielkomocarstwie Niemiec. Pomnik przetrwał do dzisiejszych czasów w bardzo dobrym stanie. Usunięto z niego główny napis. Podano go gruntownemu remontowi w 2004 roku. Między monumentem a jeziorem znajduje się kompleks sportowy, plaża miejska z moło i zabytkową skocznią.



Fot. Gmina Ostróda

PANORAMA WZGÓRZ DYLEWSKICH Z WIADUKTU W GLAZNOTACH

Nie jest tak wysoki jak mosty w Stańczykach, ani tak długi jak wiadukt w Bolesławcu, ale dawny most kolejowy w Glaznotach w gminie Ostróda należy do perełek architektonicznych powiatu ostródzkiego. Właśnie został wyremontowany.



POWIAT OSTRÓDZKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejskie: **Ostróda**

Gminy miejsko-wiejskie: **Mitakowo, Mitomłyn, Morąg**

Gminy wiejskie: **Dąbrówno, Grunwald, Łukta, Małdyty, Ostróda**

Miasta: **Mitakowo, Mitomłyn, Morąg, Ostróda.**

Powierzchnia: **1766**

Liczba Ludności: **105 768**

Tablice Rejestracyjne: **NOS**

Miasta Partnerskie: **Osterode am Harz (Niemcy), Szytokarczma (Litwa)**

Zabytki:

- Kościół gotycki św. Dominika Savio,
- Kościół ewangelicko-metodystyczny
- Kaplica baptyistów
- Cmentarz Polska Górka przy ul. Olsztyńskiej.

Małowniczo położony wiadukt w Glaznotach zawsze był atrakcją turystyczną, ale mocno zniszczoną. Dzięki zakończonej w 2018 roku rewitalizacji, odzyskał dawny blask. Projekt przygotowany przez Urząd Gminy w Ostródzie objął rewitalizację wraz z adaptacją na cele turystyczne. Kosztował prawie 1,8 mln złotych, ale było warto. Dziś to miejsce, ze strefą chillout na krótki wypoczynek dla pieszych i rowerzystów, jest chętnie odwiedzane przez turystów podążających na Górę Dylewską. A widoki zarówno z wiaduktu, jak i szczytu góry, są przepiękne.

Most kolejowy został zbudowany w 1909 roku, jako jeden z dwudziestu pięciu na trasie z Samborowa (niem. Bergfriede) do Turzy Wielkiej (niem. Gross Tauersee). Była to najokazalsza budowla inżynierska na tym szlaku. Trzyprzęstowy wiadukt wyróżniał się nie tylko rozmiarami, ale i wyjątkową urodą architektoniczną. Zbudowano go nad drogą, która wiodła ze wsi Glaznoty (niem. Marienfelde) do młyna na rzece Gizeli, funkcjonującego od połowy XIV wieku.

Z uwagi na walory architektoniczne i artystyczne, także krajobrazowe oraz historyczno-techniczne należy do najciekawszych mostów kamiennych Polski. Starannie kształtowana bryła i elewacja, staranny dobór wysokiej jakości materiałów konstrukcyjnych sprawiają, że nie znajduje wielu analogii. To wybitne dzieło inżynierii cywilnej końca XIX w.

Linie Deutsche Reisebahn: Ostróda – Samborowo – Turznica – Smykówko – Zajączki – Klonowo – Marwałd – Dąbrówno – Brzeźno Mazurskie – Uzdowo – Turza Wielka o łącznej długości 50,1 km otwarto 1 października 1910 roku. Była to ostatnia linia żelazna zbudowana w dawnym powiecie ostródzkim.

Po zakończeniu I wojny światowej, w wyniku plebiscytu przeprowadzonego 11 lipca 1920 roku granica polsko-niemiecka przecięła szlak na 40,4 km za stacją Brzeźno Mazurskie, a dwie ostatnie miejscowości szlaku włączone zostały do państwa polskiego. W związku z tym dawna stacja Gross Tauersee utraciła swój charakter tranzytowy, zaś szlak kolejowy stracił część potencjału ekonomicznego.

Po drugiej wojnie światowej w 1945 roku większość torów zabrali i wywieźli Rosjanie. Pozostał tylko kamienny wiadukt, który właśnie odzyskał dawną urodę...

RAJD ROWEROWY WZGÓRZA DYLEWSKIE

GINA OSTRÓDA. Największy peleton od 20 lat w połowie maja przemieszcza się z Ostródy w kierunku Wzgórz Dylewskich. Doroczna impreza rekreacyjno-towarzyska w ubiegłym roku liczyła 700 kolarzy.

Wydarzenie miało integrować mieszkańców miasta i gminy Ostróda. Kiedy Rajd Rowerowy Wzgórz Dylewskie został powołany do życia wówczas wójt gminy był obecny marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezina. Majowe spotkanie rowerzystów na stałe weszło do kalendarza gminnych wydarzeń.

Mało gdzie na Warmii i Mazurach można zobaczyć kolarski peleton tworzący kilkukilometrową kolorową linię. Trasa o długości około 25 kilometrów wiedzie malowniczymi trasami gminy Ostróda. Prowadzi z plaży w Kajkowie przez Lichatajny, Kraplewo, Ryn, Bednarki, Miejską Wolę w kierunku Wzgórz Dylewskich. Przez lata różnymi szlakami cykliści wjeżdżali lub wprowadzali swoje rowery na szczyt Góry Dylewskiej. W ubiegłym roku trasa została jednak przemodelowana i 700-osobowy peleton metę miał pod wyremontowanym zabytkowym wiaduktem w Glaznotach.

Od kilku lat organizator – Gmina Ostróda – dba o bezpieczeństwo wszystkich uczestników rajdu i każdy rowerzysta otrzymuje odbłaskową koszulkę. Dzięki temu rajdowicze są z daleka widoczni na drogach. Po pokonaniu ponaddwudziestokilometrowego etapu z podostródzkiego Kajkowa na Wzgórz Dylewskie wszyscy uczestnicy mogą skorzystać z bezpłatnego cateringu. Na mecie czekają też na nich atrakcyjne nagrody, który można wygrać podczas specjalnej loterii.

W tym roku zapraszamy na 20. edycję Rajdu Rowerowego Wzgórz Dylewskie 2020. — Już przygotowujemy się do tego wydarzenia i przygotowujemy wiele atrakcji, tak że zapraszamy w połowie maja, może razem pobijemy rekord frekwencji — zaprasza Bogustaw Fijas, wójt gminy Ostróda.



Fot. Marcin Tchórz



Fot. archiwum Gazety Piskiej

NIEZWYKŁA ŚWIĄTYNIA W MAZURSKIEJ WSI

W Wojnowie, jednej z bardziej malowniczych mazurskich wsi, skrywają się prawdziwe skarby – monaster staroobrzędowców z połowy XIX w., drewniana cerkiew z 1921 r., neogotycka molenna z tego samego okresu, cmentarz i drewniane chatupy z przełomu XIX/XX w.

Wojnowo to niewielka wieś położona na Mazurach w powiecie piskim, w gminie Ruciane-Nida, nad rzeką Krutyń. Oddalona jest od Rucianego-Nidy zaledwie o kilka kilometrów. Położona nad jeziorem Duś, otoczona polami, była jedną z osad, którą na terenie Puszczy Piskiej założyli starowiercy. Tutaj od wielu lat żyją zgodnie wyznawcy czterech religii: katolicy, ewangelicy, prawosławni i starowiercy. Ci ostatni, nazywani też na cześć pustelnika ascety Filiponami, to wyznawcy prawosławia, którzy odrzucili reformy wprowadzone w XVII w. przez patriarchę Nikona. Prześladowani w Rosji, osiedlili się na Suwalszczyźnie, ale tam też popadli w kłopoty, bo religia zakazywała im służby wojskowej. W 1825 r. Filiponom pozwolono osiedlać się w Pru-

sach. W zamian za kolonizację Puszczy Piskiej mogli żyć według reguł swojej wiary. Powstały wówczas także wsie Ukta, Iwanowo, Onufryjowo i Piaski, ale religijnym sercem społeczności stało się Wojnowo. W 1836 r. Ławrientij Rastropin założył nad jeziorem Duś pustelnię, którą w 1847 r. przekształcono w klasztor męski. W drugiej połowie XIX w. klasztor podupadł, bo wielu starowierców (łącznie z przeorem) przeszło na prawosławie. Odrodzenie nastąpiło w 1885 r., kiedy przybyła z Moskwy zakonnica Eupraksja osadziła w Wojnowie swoje mniszki. Świętobliwe kobiety uprawiały rolę, opiekowały się też starcami i kalekami. Obiekt swój największy rozkwit przeżywał do czasu wybuchu I wojny światowej. Po unii z Kościołem prawosławnym, do jakiej doszło w 1914 r., zaczęło ubywać i wiernych, i mniszek. Ostatnia przeorysza zmarła w 1972 r. Klasztor pozostaje obecnie w rękach prywatnych, a każdy zwiedzający jest tu mile witany.

Klasztor znajduje się na końcu wsi, z prawej strony głównej wiejskiej drogi. Zabudowania otacza murek ze skromną bramą. Wokół podwórza ciągną się budynki zakonne i gospodarcze. Funkcjonuje tu również prywatne Muzeum Ikon i Kultury Staroobrzędowców. Podczas remontu klasztoru odnowiono również ponad 30 egzemplarzy ikon, z których najstarsze pochodzą z XVI wieku. W muzeum wyeksponowane są również księgi religijne, krucyfiksy, świeczniki i inne przedmioty wykorzystywane w liturgii.

Warto również odwiedzić cmentarz Starowierców przy klasztorze, gdzie spoczywają żyjące tu niegdyś mniszki. Ciekawostką jest fakt, że charakterystyczny krzyż prawosławny lokowany był w nogach grobu i zwrócony na wschód.

W molennie uwagę przyciągają nie tylko zabytkowe ikony, ale też wiszące w przedsionku stare zdjęcia przedwojennego Wojnowa i jego mieszkańców. W głównej sali molenny wisi olbrzymi srebrny żyrandol, ufundowany w 1910 r. przez bogatego kupca oplotającego śmierć żony. Zmarła miała 32 lata i właśnie tyle świec umieszczono w żyrandolu.

Fot. archiwum Gazety Piskiej



Nastrój panujący w klasztorze i na pobliskim cmentarzu sprzyja medytacji. Ci, którzy chcieliby na dłużej oderwać się od codziennego zabiegania, mogą zamieszkać w czystych pokojach w dawnych zabudowaniach klasztornych. Na gości czeka domowa kuchnia, konie, bryczka, łódka i dużo świętego spokoju.

oprac. Elżbieta Żywczyk



Fot. archiwum Gazety Piskiej



POWIAT PISKI

W skład powiatu wchodzi:

Gminy miejsko-wiejskie: **Biała Piska, Orzysz, Pisz, Ruciane-Nida**
Miasta: **Biała Piska, Orzysz, Pisz, Ruciane-Nida**

Powierzchnia: 1776,17 km

Liczba Ludności: 57 445

Tablice Rejestracyjne: NPI

Miasta Partnerskie: Niemcy, Schleswig-Flensburg, Estonia, Mustvee, Litwa, Olita

Zabytki:

- Kościół św. Jana Chrzciciela
- Ratusz
- Trzy domy w stylu barokowym
- Baszta
- Nieczynna komunalna wieża ciśnień
- Kolejowa wieża ciśnień
- Kamienna Baba
- Zespół ośmiu niemieckich schronów



*Bardzo serdecznie
zapraszamy Państwa
do restauracji Baszta,
gdzie miło spędzicie czas,
a także pokrzepicie swoje ciało
smacznym i pożywnym posiłkiem.*



Restauracja BASZTA
Pisz, ul. Ratuszowa 14
tel. 692 432 744



**Przyjdź do nas w każdym nastroju:
i kiedy masz chandrę, i kiedy masz
wspaniały humor:)**

Zawsze w takich specyficznych, wyjątkowych
sytuacjach, a także tych jakże zwyczajnych,
codziennych, pozwalamy sobie
na minutkę zapomnienia.



Fot. Zuzanna Odtakowska

PRZEPRAW SIĘ WĘGORAPĄ!

Długość rzeki Węgorapa wynosi ok. 140 kilometrów, z czego zdecydowanie krótszy, bo 44- kilometrowy odcinek znajduje się po stronie polskiej.



POWIAT WĘGORZEWSKI

W skład powiatu wchodzi:

Gmina miejsko-wiejska: **Węgorzewo**

Gminy wiejskie: **Budry, Pozezdrze**

Miasto: **Węgorzewo**

Powierzchnia: **693,43 km**

Liczba ludności: **23 329**

Tablice rejestracyjne: **NWE**

Miasta Partnerskie:

Leffrinckoucke (Francja) – od 1996

Rottenburg (Niemcy) – od 1996

Jaworów (Ukraina) – od 1996

Czerniachowsk (Rosja) – od 1996

Niemenczyn (Litwa) – od 2008

Zabytki

- Zamek krzyżacki
- późnogotycki kościół św. Piotra i Pawła
- ratusz
- budynek dworca kolejowego
- kompleks budynków Jednostki Wojskowe
- kompleks budynków dawnego zakładu Betehsda
- cerkiew prawosławna
- Kanał Młyński;
- przystań rybacka i jachtowa, kursują tu statki pasażerskie.

Wybrać się na spływ kajakowy szlakiem wiodącym przez dziką przyrodę oznacza dzień pełen niezapomnianych widoków i wyzwań.

Rzeka wypływa z jeziora Mamry, przepływa przez Węgorzewo, Janówko, Stulichy, Jakunowo (miejscowości w gminie Węgorzewie), następnie dociera do sąsiedniej gminy Budry, do granicy kraju i po połączeniu z Instruką tworzy Pregolę (obwód kaliningradzki).

Warto wypożyczyć kajak i spłynąć Węgorapą. Przebieg trasy: Węgorapa (ew. Kanał Młyński) - Janówko - rzeka Węgorapa - Maćki - Stulichy - Jakunowo - Wężówko - Ołownik - rzeka Węgorapa - Dąbrówka - Zabrost - Mieduniszki.

W okolicach Węgorzewa rzeka rozwidła się na dwa ramiona: Kanał Młyński i Węgorapę, które łączą się po kilku kilometrach.

Największymi dopływy Węgorapy: Goddapa, Kanał Brożajcki, Wicianka oraz Pisa.

Ciekawostką stanowi elektrownia, którą zbudowano na Węgorapie we wsi Ołownik. Utworzone przez zaporę rozlewisko stało się miejscem chętnie odwiedzanym przez lokalnych (i nie tylko) wędkarzy.

MUZEUM KOLEJNICTWA NA DAWNYM DWORCU

Niewielkie, ale niewątpliwie urokliwe Muzeum Tradycji Kolejowej mieści się w budynku dawnego węgorzewskiego dworca kolejowego. Można tam zobaczyć eksponaty związane z historią kolejnictwa w Prusach Wschodnich i obecnym województwem warmińsko-mazurskim, deryzynę. Zbiór eksponatów jest dość skromny, ale nie ujemuje to ani atrakcyjności ani klimatowi tego miejsca. Znajdują się tam między innymi dawne urządzenia i maszyny kolejowe wyposażenie dworców, rozkłady jazdy, bilety oraz modele pociągów.

Powstałe w 2007 roku muzeum funkcjonuje od 1 maja do 31 października. Jest czynne w godz. 12.-17. Poza sezonem na zwiedzanie umawiać się można telefonicznie (87 427 14 00, 87 427 16 07).

Muzeum Tradycji Kolejowej w Węgorzewie działa w budynku dworca kolejowego (ul. Jarcza 4).



Fot. Daniel Porobiak



PORT "U FARYJA"

RUCIANE-NIDA



KATAMARAN FARYJ IV

W 2017 roku zbudowaliśmy i zwodowaliśmy największy i najszybszy katamaran pasażerski na Mazurach. Dwupokładowy, nowoczesny i komfortowy statek może zabrać na pokład aż 250 pasażerów. „Faryj IV” pływa na trasie: Ruciane-Nida – Jezioro Śniardwy – Mikołajki.

Zapraszamy na rejsy katamaranem FARYJ IV oraz statkami FARYJ II i FARYJ III po Wielkich Jeziorach Mazurskich. Oferujemy rejsy po jeziorach:

- Nidzkim ■ Guzianka Wielka
- Śniardwy ■ Mikołajki ■ Bėtdany

Regularne rejsy odbywają się w okresie od 1 maja do 30 września. Organizujemy również indywidualną ofertę podróży po akwenach Mazur.



Port „U Faryja” Rejsy Statkami
12-220 Ruciane-Nida, ul. Dworcowa 6g
tel: (+48) **87 423 10 06**
kom: (+48) **507 556 117** lub (+48) **503 325 655**
e-mail: faryj@faryj.pl



MojeMazury.pl